Nr 175. Dnia 8 sierpnia. Poniedziałek. Dnia 27 lipca (8 sierpnia) 1881 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: śś. Cyrjaka, Larga i Smaragda.
Jutro: ś. Romana Męczennika.
Środa: ś. Wawrzyńca Męczennika.
Czwartek: śś. Zuzanny i Dygny Panien.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 32
Zachód „ „ 7 „ 48
Długość dnia godzin 15 minut 5
Ubyło „ „ 1 „ 36

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: ś. Klary Panny.
Sobota: śś. Hipolita i Kasjana MM.
Niedziela: ś. Euzebjusza kapłana wyznawcy.
Poniedziałek: Wniebowzięcie N. Marji P.

— Dnia 22 lipca jenerał-gubernator warszawski, głównodowodzący wojskami warszawskiego wojennego okręgu, jenerał-adjutant Albedyński, z powodu uroczystości Imienin Najjaśniejszej Pani, miał szczęście przesłać Jej Cesarskiej Mości depeszę od wojska, duchowieństwa i wszystkich stanów powierzonego Mu kraju.

Na tę depeszę Jego Ekscelencja został zaszczycony odpowiedzią Jej Cesarskiej Mości, datowaną z Peterhofu.

„Serdecznie dziękuję Wam i proszę podziękować Waszym podwładnym i wszystkim stanom powierzonego Wam kraju za wyrażone w depeszy uczucia za dobre życzenia.

MARJA.“

— Rozkazem do ministerjum sprawiedliwości, dnia 24 lipca r. b., zatwierdzony został Stefan Bukowiecki sędzią gminnym 5 okręgu powiatu i gubernji radomskiej; sędzia pokoju okręgu dubieńskiego, gub. wołyńskiej, dymisjonowany porucznik Dobrowolski, tranzlokowany został na takąż posadę do Warszawy.

Z ostatniej poczty.

Petersburg 6-go sierpnia. — *Praw. wiest.* zamieszcza następujące zaprzeczenie: „W n. zc 1928 gazety *Nowoje wremia* z d. 12 lipca ogłoszoną była korespondencja z Warszawy, w której z zagranicznych gazet powtórzoną była między innemi wiadomość, jakoby podczas zwiedzania w ubiegłym miesiącu czerwcu miasta Piotrkowa przez warszawskiego jenerał gubernatora, mieszkańcy mieli złożyć dostojnemu gościowi bogatą tacę z napisem: „*Dzielnemu obrońcy spraw krajowych*“. Wiadomość ta nie jest zgodną z prawdą. Przy powitaniu Głównego Naczelnika kraju w mieście Piotrkowie w samej rzeczy od mieszkańców Piotrkowa podano mu na tacy chleb i sól — podobnież i od włościan powiatu piotrkowskiego, ale od mieszkańców miasta bez żadnego napisu, a od włościan z napisem rosyjskim w słowach: *od włościan powiatu piotrkowskiego* — przyczem warszawski jenerał-gubernator przyjął tylko chleb i sól“.

Petersburg 6-go sierpnia. — W nader interesującej korespondencji z Warszawy zamieszczenej w jednej z gazet rosyjskich czytamy: „Prasa niemiecka wzięła sobie za zadanie podtrzymywanie i podniecanie w rządzie rosyjskim i w społeczeństwie wiecznej nienawiści i wiecznej nieufności do polaków. Z natężoną uwagą śledzi ona politykę i działalność rządu rosyjskiego w tutejszym kraju, i najmniejszy krok ze strony władz centralnych, albo ze strony miejscowej administracji do ustalenia normalnego państwowego ładu w Królestwie polskiem—wywołuje w niej trwogę i niepokój. Więcej wpływowe dzienniki niemieckie mają w rozmaitych punktach tutejszego kraju stałych korespondentów. Wiadomem nam też jest z pewnością, że z okazji niedawnego zwiedzania kraju przez warszawskiego jenerał gubernatora, komenderowani tu byli specjalni niemieccy korespondenci i spostrzegacze. Szczere i pomimo całej swej oficjalności nacechowane sympatją i życzliwością przyjęcie, okazane wszędzie i przez wszystkie warstwy społeczeństwa jenerał-gubernatorowi, jako przedstawicielowi i obdarzonemu zaufaniem Monarchy, oraz jako bezstronnemu i światłemu mężowi stanu — nie mogło przejść niepostrzeżenie i posłużyło korespondentom niemieckim za temat do korespondencyj przesyconych niechęcią i tendencyjnością. Rzecz godna uwagi, że, kiedy tutejsi polacy całemi setkami i tysiącami udają się do Krakowa, albo do Lwowa z powodu obchodzonej tam jakiejkolwiek uroczystości literackiej, naukowej lub historycznej i są przyjmowani z owacjami przez miejscowe władze i społeczeństwo — wówczas prasa niemiecka wstrzymuje się od wszelkich insynuacyj... Ale niechaj tylko ciż sami polacy okażą sympatję dla społeczeństwa rosyjskiego albo dla przedstawicieli rosyjskiej władzy — wówczas łamy gazet niemieckich tchną zaraz oburzeniem i insynuacjami“.

Petersburg 6-go sierpnia. — *Russkij Kurjer* pisze, że do Orła zawezwani zostali z rozporządzenia oberprokuratora synodu wszyscy duchowni dla zakomunikowania im instrukcji od biskupa, zalecającej, aby duchowni w kazaniach swoich starali się wytłumaczyć włościanom bezsensowność i karygodność wszelkich pogłosek, o jakimkolwiek nowym podziale gruntów.

Petersburg 6-go sierpnia. — *Symbirska ziemska gazeta* publikuje długi artykuł z powodu krążących wśród ludu wieści o odebraniu gruntów obywatelom. Objaśniając całą bezzasadność tego rodzaju pogłosek, gazeta tłumaczy ludności wiejskiej, że rozszerzają je zazwyczaj ludzie pragnący burzyć spokojność, że policja zbyt mało jest liczną, aby sobie sama z podobnemi indywiduami włóczącemi się od wsi do wsi poradzić mogła i dlatego w imię porządku społecznego wzywa włościan, aby sami oni przytrzymywali głosicieli podobnych nowin. Za przytrzymanie każdego z takich nowiniarzy włościanie otrzymają nagrody rs. 100.

Petersburg 6-go sierpnia. — W osobnym dodatku do gazety *Sybir*, naczelnik irkuckiej gubernji wzywa ludność miasta Irkucka, aby nie dała się pociągnąć przykładowi zamieszek z żydami, jakie miały miejsce w południowych gubernjach Rosji europejskiej. Ostrzeżenie to wywołane zostało objawami niechęci do żydów w Irkucku, jak o tem wspomina gubernator w swojej odezwie.

Petersburg 6 go sierpnia.— Z Libawy donoszą, że do tamecznego portu nadszedł niedawno transport pszenicy z Kalifornji i że w tych dniach ma nadejść tamże drugi takiż sam. Pszenicę tę sprowadza od niedawna założony w Libawie młyn parowy, który za korzystniejsze dla siebie uważa zaopatrywanie się w ziarno kalifornijskie, niż kupowanie go we własnym kraju. Oprócz różnicy w cenie pszenica kalifornijska z powodu swej wagi jest korzystniejszą dla młyna. Rolnicy z okolic Libawy kupują od młyna parowego partje pszenicy na siew.

Jeszcze w sprawie kas pożyczkowych dla rzemieślników.

P. W. Konopnicki, właściciel składu zegarków, wraz z ofiarą ze swojej strony zakomunikował nam w sprawie kas dla rzemieślników parę myśli i uwag słusznych.

„Pragnąc stosownie do odezwy p. Jeleńskiego—pisze p. K.—przyczynić się choć w części do urządzenia kas pożyczkowych, zobowiązuję się dostawić we wskazane miejsce i urządzić zegar regulator (w cenie rs. 20), który również w kantorze kasy będzie sprzętem niezbędnym.“

Sądząc, że w Warszawie znajdzie się wiele osób, którym byłoby łatwiej przez składanie ofiar w naturze przyczynić się do urządzenia tyle pożądanych instytucyj, p. K. zwraca uwagę, czy nie byłoby właściwem wyszczególnienie w pismach wszystkich tych przedmiotów, jakie—i w jakiej ilości będą jeszcze potrzebne naprzód do mającej się wkrótce już otworzyć kasy pierwszej, a następnie do dwóch innych, których otwarcie jest już również w zasadzie zdecydowanem.

Uwaga ta pana K. wydaje nam się zupelnie słu-

Skarby archeologiczne.

Przed tygodniem donieśliśmy według depeszy aleksandryjskiej o odkryciu nowych, nader cennych i licznych zabytków staro-egipskiej przeszłości w królewskiej nekropolji w Tebach.

„Niezmierne skarby — powiada zdający sprawę z tego odkrycia kairski korespondent *Köln. Ztg.* — zdobyła znowu umiejętność; skarby nie w złocie i drogich kamieniach, lecz doniosłości tak wielkiej dla wiedzy człowieka, że dziś jeszcze w przybliżeniu nawet oznaczyć jej niepodobna. Znalezione zabytki otwierają nam perspektywę tak głęboką w przeszłość państwa Faraonów, że patrząc na nie, doznajemy zawrotu głowy, jak gdybyśmy w studnię bezdenną patrzyli... Powstał nagle przed nami cały szereg najdumniejszych postaci monarszych starego Egiptu z grobu, przysypanego pyłem kilkudziesięciu stuleci!

Trzydzieści i sześć trumien, pomiędzy niemi piętnaście z mumiami królów przedwiekowych, reszta zaś z popiołami członków rodzin królewskich, odbyło d. 21 lipca wjazd uroczysty do wspaniałego muzeum w Bulaku.. Niezmierny łup archeologiczny stanowią nadto rozliczne i najróżnorodniejsze wota, które znaleziono zapakowane w skrzyniach, obok trumien rzeczonych. Pomiędzy wotami temi znajduje się samych posążków nie mniej jak 3,700!“

Trudno powiedzieć, kto właściwie dokonał odkrycia, które zwłaszcza dla umiejętności egiptologicznej stanowi świetną epokę. Konserwator muzeum egipskiego w Bulaku p. Brugsch-bej, brat znanego znakomitego egiptologa, który już dawniej położył był niejedną zasługę około wspomnionego zakładu, postarał się o troskliwe wydobycie znalezionych skarbów z grobowca i ubezpieczenie ich w taki sposób, ażeby nienaruszone dostały się do muzeum. Bawiący na urlopie we Francji najwyższy kierownik tegoż, profesor Maspero, bezzwłocznie uwiadomiony został o tem radosnem zdarzeniu telegraficznie.

W ciągu ostatnich lat zauważyło kilku uczonych egiptologów, podróżujących po Górnym Egipcie, że pomiędzy zabytkami, znajdującemi się w zbiorze angielskiego agenta konsularnego p. Mustafy-beja w Luksorze, znajdują się rozmaite fragmenta, które zdaniem ich pochodzić muszą z nieznanych jeszcze bliżej grobów królewskich. Po dłuższych bezskutecznych poszukiwaniach powiodło się w końcu profesorowi Maspero zeszłej wiosny znaleźć *fellaha*, to jest włościanina egipskiego, który o pochodzeniu wspomnionych fragmentów mógł dać niejakie wyjaśnienia, ponieważ był obecny nabyciu ich przez p. Mustafę. Człowiek ten jednak żadną miarą nie dał się nakłonić do powiedzenia prawdy, a kiedy ani obietnice sowitej nagrody, ani groźby nie skutkowały, oddano go gubernatorowi prowincji Keneb, Daudowi-baszy, ażeby więzieniem wymógł na nim zeznanie.

Fellah ten ma trzech braci, którzy znali także tajemnicę owych zabytów i nawet brali udział w wydobywaniu ich z nieznanego grobu. Najstarszy też z nich wskutek sporu, w jaki popadł z braćmi, a nadto zachęcony przyrzeczeniem wysokiej nagrody i ujścia kary za zatajenie odkrycia znalezionych skarbów, wygadał się ze wszystkiego przed gubernatorem i podjął się zaprowadzić go sam na miejsce odkrycia... Khedyw, otrzymawszy o tem wiadomość, wyprawił natychmiast do Teb p. Brugscha z poleceniem, ażeby wydobyte zabytki w dobrym stanie przewiózł do Bulaku...

O miejscowości, która była widownią odkrycia, dać mogą wyobrażenie następujące szczegóły:

W odległości 3 mniej więcej kilometrów na północ dzisiejszej wsi Luksor, na przeciwległym tejże lewym brzegu Nilu, położona jest wioska Kwurna (Qurnah) u stóp podgórza zachodniego pasma libijskiego, które tu dochodzi prawie do samego Nilu. O jeden lub dwa kilometry na zachód od tej ostatniej miejscowości położone jest słynne Dér albachui na południowym skłonie rzeczonego podgórza. Jeszcze o półtora kilometra dalej na zachód, po drugiej stronie wysuniętych ku Nilowi wzgórz dochodzi się nareszcie do wiekiego miasta umarłych, do nekropolji niegdyś królewskiej, zwanej dziś Biban-el-Meluk.

Pomiędzy zwaliskami i gruzami, jakiemi ziemia jest tu zasiana i które często odwiedzają uczeni i turyści, wśród poszarpanych skał wapiennych znajdowała się tu nieregularna szczelina, która, jak się po bliższem zbadaniu okazało, stanowiła niegdyś wejście do prostopadłego na 12 metrów głębokiego szybu; szyb ten założony był w jaknajgorszym gruncie i dlatego uległ takiemu zniszczeniu, iż z trudnością tylko dał się jeszcze rozpoznać. W zygzakach dziwacznych już dziś uchodzi ta szczelina o poszar

szną i nie wątpimy, że sekcja kas pożyczkowych na najbliższem swem posiedzeniu zechce ją uwzględnić.

Z kolei p. Konopnicki dotyka i kwestji lokalów dla kas pożyczkowych.

Pan K. jest zdania, że co do tego należałoby także zwrócić się w formie odezwy do właścicieli domów z nadmienieniem, że w tej a w tej miejscowości potrzebnym jest lokal taki a taki, na kantor kasy pożyczkowej.

Być może, że i pomiędzy właścicielami domów znaleźliby się tacy, którym oddanie lokalu na użytek kasy *za połowę ceny* nie zrobiłoby różnicy, a kto wie nawet czy nie znalazłby się ktoś z zacnem sercem i dobrą wolą ktoby powiedział, że instytucja ze względu na swój cel piękny wartą jest tego, aby jej na rok naprzykład jeden oddać lokal *bezpłatny*.

I pod tym względem niepodobna życzeniu pana K. odmówić słuszności...

Kasy pożyczkowe mają służyć klasom nietylko najbiedniejszym, ale i przy niedostatku pracującym uczciwie.

Los więc instytucji *takiej* powininenby bezwarunkowo interesować wszystkich.

Pomiędzy właścicielami domów jest w istocie wielu ludzi bardzo zamożnych, tym więc szczególnie ofiara na cel tak ważny nie zrobiłaby w ich budżecie zbyt wielkiego uszczerbku, a ich czyn zacny mówiłby sam za siebie.

Nakoniec co do administracji kas pożyczkowych pan K. wyraża życzenie, aby i w tym razie obyło się bez wielkich kosztów.

Co do tej kwestji, możemy właśnie zaznaczyć, że życzenie to zostało już odrazu przy układaniu instrukcji dla kas pożyczkowych uwzględnione; oprócz wynagrodzenia niewielkiego za czynności buchalteryjne, oraz pensji dla woźnego, wszystkie inne czynności w zarządach kas pożyczkowych załatwiane będą *bezpłatnie* czyli, że tym sposobem koszta administracji kas będą stosunkowo bardzo niewielkie.

Nie możemy tylko zgodzić się na zdanie p. K., aby nawet mniej ważne czynności mogły być załatwiane kolejno, t. j. co tydzień naprzykład przez kogo innego.

Urządzenie podobne możliwem jest, przyznajemy, w czytelniach bezpłatnych; w instytucji jednakże finansowej, szafowanie i obracanie funduszami musi być w jednym ręku, muszą tego dopełniać ludzie znający o ile można dokładnie ludność miejscową (w danym cyrkule), oraz jej stosunki i warunki życia; czyli, że cały zarząd każdej z kas pojedyńczych musi być stałym.

O ile nam wiadomo, zachodzą w istocie pewne trudności w wyszukaniu zarządzających kasami wśród członków zarządu; nie można wszakże wątpić, że przy dobrej woli ludzi zacnie myślących i ta trudność zostanie usuniętą; a instytucja jedna z najważniejszych rozwinąwszy się z czasem, dawać będzie żywe świadectwo, że Warszawa nigdy nie skąpi moralnego i materjalnego wsparcia ilekroć idzie o podanie pomocnej ręki tym, których wypadki losu niedoli oddać mogą w moc jednostek czyhających właśnie na cudzą biedę.

X. X.

Zjazd lekarzy i przyrodników

w Krakowie.

VII.

Zakopane dnia 4-go sierpnia.

Niepospolite rzeczywiście zajęcie obudził na zjeździe wykład prof. dra Ochorowicza o magnetyzmie zwierzęcym.

Wykład ten przeznaczony był dla połączonych sekcyj medycznych, ale słuchały go wszystkie. Pisałem już wam, iż prof. Ochorowicz zamało miał czasu do odpowiedniego rozwinięcia swego tematu. Ograniczył się więc tylko na streszczeniu historji magnetyzmu, dotykając głównych jej punktów i zarysował w krótkości swój własny pogląd na te zjawiska.

Co się tyczy samej teorji magnetyzmu, prof. Ochorowicz zaznaczył, iż wobec teraźniejszego stanu tej kwestji wszelkie tłumaczenie musi być niedostatecznem lub ułamkowem, że możemy sobie tylko tworzyć mniej lub więcej prawdopodobne hipotezy, służące do objaśnienia pewnej grupy zjawisk, hipotezy, które bezwątpienia zostaną rozszerzone, zmodyfikowane lub zupełnie zmienione.

Hipotezę Heidenhaina uważa prof. O. za niedostateczną, gdyż przeczą jej fakta rozliczne.

Łączenie wszystkich zjawisk pod nazwą hipnotyzmu jest według prelegenta niewłaściwem; pragnie on zostawić nazwę magnetyzmu dla zjawisk wywołanych przez człowieka, zostawiając hipnotyzm dla stanów spowodowywanych działaniem przedmiotów martwych.

Termin „magnetyzm zwierzęcy“ nie wydaje mu się być niewłaściwym, albowiem za pomocą silnego magnesu można wywołać pewną grupę objawów takich, jakie występują przy magnetyzowaniu przez spoglądanie lub pociąganie ręką; prof. Ochorowicz zauważył, iż magnes zbliżony do głowy osoby śpiącej (czułej) zamienia sen zwyczajny na magnetyczny.

Dalej, magnesem można znieczulić i stetanizować oddzielne punkta ciała nawet u osób, które nigdy nie były magnetyzowane, co, mówiąc nawiasem, przeczy zdaniu Heidenhaina, jakoby pobudliwość mięśniowa była pozostałością po magnetyzmie.

Uważając, iż stosunek magnesu do magnetyzmu zwierzęcego wymaga jeszcze bliższego zbadania, prof. Ochorowicz nadaje swemu poglądowi cechy stanowczości, sądzi jednak, że przy odmienności dwóch grup objawów, które uczeni podciągają pod nazwę hipnotyzmu, pozostawienie dla jednej nazwy magnetyzmu, niema przeciwko sobie poważnych zarzutów.

I w samej rzeczy, jeśli termin „elektryczność“ rozciągamy teraz na zjawiska nic wspólnego z bursztynem nie mające, jeśli w nauce istnieją tysiące innych wyrazów mających ściśle specjalne znaczenie, a bardzo niewłaściwych w tłumaczeniu etymologicznem, to dlaczegóżbyśmy mieli się sprzeczać o miano „magnetyzmu zwierzęcego“? Wprawdzie wyraz ten i zadługi i nie dobrze rzecz malujący—ale i „hipnotyzm“ nie maluje nam pojęcia dostatecznie. Zdaje mi się, iż tymczasem możemy poprzestać na terminologji dra Ochorowicza, dopóki badanie naukowe nie rozjaśni nam bliżej samego pojęcia: wtedy dopiero nastąpi czas na utworzenie właściwej nazwy.

Oprócz objawów wywołanych przez zbliżanie magnesu do głowy śpiącego i oprócz tetanizowania oddzielnych punktów ciała magnesem, p. Ochorowicz zauważył, iż tężec może być także wywołany prądem elegtrycznym, a nadto spostrzegł, że gdy obwiniemy drut około głowy osoby wrażliwej, i przepuścimy przezeń słaby prąd elektryczny, to nastąpi naprzód afazja (brak mowy), a następnie sen magnetyczny.

Jeśli zestawimy te fakta z zauważonemi przez innych uczonych, uderzy nas szczególna okoliczność, że jedne i też same objawy wywoływane być mogą rozmaitemi bodźcami; zasługuje to na baczną uwagę.

Po wykładzie ustnym, prof. Ochorowicz przystąpił do doświadczeń na stud. uniw. p. Barańskim, młodzieńcu wysokim, szczupłym, bladym, z słabo rozwiniętym systemem muskularnym.

Nastąpiło przedewszystkiem doświadczenie z magnesem. P. Barański trzymał przez niecałą minutę palec pomiędzy biegunami magnesu, a już wystąpiło stężenie. Dla okazania, iż wpływ magnesu jest taki sam jak magnetyzowania ręką, prof. Ochorowicz stężył palec drugiej ręki przez pociąganie i potrząsanie palcami.

Potem uśpił swe medjum z odległości kilku kroków wzrokiem. Czynność ta nie trwała więcej jak kilkanaście sekund. Wywołał potem w panu Barańskim katalepsję—i kończyny jego długo utrzymywały pozycję, jaką im nadawał sam profesor lub inne osoby.

Ciekawą była poza, w której założono p. Barańskiemu ręce na kark bardzo nisko i klęczącego przechylono ku podłodze, do tego stopnia, że jej prawie łokciami dotykał.

Było to doświadczenie naśladujące pozę p. Lucylli, którą pewien lekarz warszawski uznał za symulowaną, albowiem „nie zgadza się z prawami mechaniki“. (*sic!*)

Toż samo doświadczenie wykonał pierwszego razu prof. Ochorowicz w mojem mieszkaniu. Gdym potem prosił p. Barańskiego, aby tę pozę na jawie powtórzył, okazało się, że nawet nic przybliżonego dowolnie wykonać nie może. Podobnież żaden z obecnych nie mógł ani tak nizko rąk na karku utrzymać, ani też tak nizko całem ciałem się przechylić.

Wybornie udało się eksperymentatorowi t. z. przez Braida *suggestion*, wmawianie. Podsunął pod nos magnetyzowanemu amoniak, wmawiając, że to są fijołkowe perfumy... Magnetyzowany wciągał w nos jego parę, bez żadnego śladu przykrości i utrzymywał, że czuje fijołki, podczas gdy inne osoby nie zdołały ani sekundy utrzymać tej flaszeczki pod nosem...

Następnie prof. O. dał magnetyzowanemu do wąchania zwyczajną wodę twierdząc, że to amoniak; p. Barański usuwał od niej nos z wyrazem przykrego wrażenia. Podaną sobie wodę pił p. B. jako wino węgierskie, mówił, że „smaczne, ale zanadto kwaskowate“. Wreszcie czuł silny ból ze sparzenia niezapaloną zapałką, gdy go p. Ochorowicz uprzedził, iż ma zamiar sparzyć mu rękę.

Wielce ciekawem było zachowywanie się magnetyzowanego względem rozkazów; gdy Ochorowicz mówił tonem zwykłym: „sprobój pan wstać“, „zgnij rękę“ i t. d., p. Barański nie mógł tego dokonać, lecz natychmiast osięgał władzę nad swemi mięśniami, gdy usłyszał stanowcze żądanie „wstań! zegnij!“ i t. d.

Widzieliśmy również odejmowanie i przywracanie władzy mowy.

Według prof. Ochorowicza jednym z charakterów snu magnetycznego jest to, że tylko sam magnetyzer może swoje medi im obudzić, gdy tymczasem z hipnotyzmu może wyprowadzić je ktokolwiekbądź. Dla okazania tego profesor prosił jednego z lekarzy, aby dmuchnął uśpionemu p. Barańskiemu w oczy. Przebudzenie się nie nastąpiło...

Lekarz (ten sam, który wsławił się w Warszawie ogłoszeniem wszystkich doświadczeń p. Donato za symulację), podejrzewając w tem niechęć p. Barańskiego, rzekł głośno do prof. O. „niech teraz profesor dmuchnie!“ i, dając mu niemy znak, aby tego nie czynił, sam dmuchnął bardze silnie; lecz pomimo to, że p. Barański miał oczy zamknięte i był wprowadzony w błąd, iż dmuchanie to pochodzi od prof. Ochorowicza, przebudzenie nie nastąpiło...

Oprócz tych prób sprawdzających, różni lekarze dokonywali już poprzednio innych, mających na celu skonstatowanie nieczułości. Wszystkie te próby były uzasadnione, albowiem posiadały charakter celowości. Ale były i takie, które, nie mając żadnego celu, wzbudziły tylko niesmak w obecnych...

Powyżej wspomniany lekarz naciskał silnie palcem oko uśpionego (choć wystarczyłoby najlżejsze dotknięcie), zapominając o tem, że może wywołać zapalenie, drugi zaś, jak mucha natrętna, prawie przez cały czas doświadczeń, drażnił siedzącego ku niemu tyłem p. Barańskiego i widocznie uważał swe próby za zabawkę.

---

panych opokowych ścianach w ziemię i zakończona jest czworoboczną kryptą, z której jeden tylko chodnik boczny prowadzi dalej. Chodnik, ten zrazu bardzo niski i wąski, w siódmym metrze swej długości rozszerza się i skręca pod kątem prostym ku chodnikowi 68 metrów długiemu, którego szerokość i wysokość nie wszędzie jest równa.

Tutaj właśnie znaleziono ów skarb nieoceniony; tu zdumionym oczom osób, które towarzyszły *fellahowi*, przedstawił się długi szereg trumien, skrzyń, koszów i t. p. przedmiotów, stojących obok siebie lub jedne na drugich. Osobliwszy ten sposób ustawienia zarówno, jak i sposób założenia tej podziemnej galerji nasuwa przypuszczenie, że było to schronisko, w którem starzy egipcjanie przez pietyzm szczątki śmiertelne swoich monarchów i bohaterów, oraz różne po nich pamiątki ukryli, zapewne przed którym z łupieżczych nieprzyjaciół, przed persami? Schowek był istotnie doskonały, kiedy przez kilkadziesiąt wieków dał tym szczątkom niezakłócony spoczynek...

Za przypuszczeniem owem zresztą przemawia i ta jeszcze okoliczność, że już przed dawnym czasem w sąsiednich grobowcach królewskich znaleziono próżny sarkofag jednego z monarchów, którego napis umieszczony na wieczku nie pozostawia żadnej wątpliwości, że zwłoki same owego monarchy znajdują się pomiędzy znalezionemi teraz; widocznie, kiedy w chwilach trwogi ukrywano trumny królów, ciężkie kamienne sarkofagi pozostawiano na dawnem miejscu.

Większa część znalezionych trumien znajduje się w stanie prawie nienaruszonym wcale i jest zamknięta; w trumnach zaś, do których już się byli dobyli złodzieje, zachowane są jeszcze bardzo dobrze mumie. Na ciałach królewskich spoczywają jeszcze suto plecione z liści oliwnych wieńce śmiertelne. Napisy na wieczkach trumien nie pozostawiają wątpliwości co do osób, które w nich spoczywają.

Są to mianowicie królowie: Ras-Khenen (Ra-Sekenen=Taa), Amozis lub A'ahmes (na 1700 lat przed Chrystusem), Seti I (1360 p. Chr.), Ramzes I (1400 p. Chr.), Amenophis I, Tuthmes I, Tuthmes II, Tuthmes III, Pinotem, dalej królowe: Ramaka (może Ka-r'a-m'at?), Ames, Nofert, Ari i t. d.

Pomiędzy znalezionemi wraz z trumnami zabytkami znajduje się wiele najosobliwszych przedmiotów, dla archeologji niesłychanie ważnych, a częstokroć w swoim rodzaju jedynych dotychczas.

I tak np. kilka peruk, które nosiły królowe od wielkiego dzwonu, nader misternie splecionych z włosów, dalej cztery stołki bronzowe pod takież wazy, olbrzymia kotara skórzana, pokryta hieroglifami, które w niej są wycięte i podłożoną żółtą skórką uwidocznione; nowością są także niektóre trumny, sporządzone nalepianym sposobem z niezliczonego mnóstwa warstw płóciennych, niby z rodzaju miazgi papierowej.

Dla umiejętności obok trumien królewskich największe bezwątpienia mają znaczenie cztery liście papyrusu, wspaniałe rzeczywiście, gdyż jeden z nich ma 16 metrów długości, które niezawodnie zawierają nadzwyczaj obfity skarb napisowy.

G. L.

Rezultatem tych zbyt energicznych prób było wprawdzie usunięcie wszelkiego podejrzenia co do symulacji p. Barańskiego, ale z drugiej, oburzenie obecnych, objawiające się wzywaniem o zaprzestanie i wcale nie tajonem niezadowoleniem...

Wspomniałem już wyżej, iż p. Ochorowicz nie mógł urozmaicić ani rozwinąć swoich doświadczeń, raz dla braku czasu, a powtóre z powodu niemożności znalezienia odpowiednich medjów w Krakowie, gdzie był zupełnie zajęciami zjazdu absorbowany, musiał więc w wielu razach poprzestać na słowach. Wielu obecnych wysoce zainteresowanych kwestją magnetyzmu prosiło prof. Ochorowicza, aby zechciał przybyć do Warszawy dla dania kilku prelekcyj, przedstawiających rzecz *in extenso*. Dr O. obiecał to uczynić, spodziewamy się więc, iż przyjedzie do naszego miasta dość wcześnie, aby mógł znaleźć i wystudjować uprzednio medja odpowiednie.

Na tem kończymy sprawozdanie nasze o zjeździe właściwym: w następnych listach podzielimy się z czytelnikami spostrzeżeniami i wrażeniami z wystawy przyrodniczo-lekarskiej i z wycieczki członków zjazdu do zdrojowisk krajowych.

Bronisław Rejchman.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Główny naczelnik kraju jw. jenerał-adjutant Albedyński wyjechał w dniu wczorajszym o godzinie 6 m. 43 do Petersburga.

= Według *Nowosti*, od przyszłego roku we wszystkich ministerjach i zarządach centralnych zniesione zostanie wydawanie urzędnikom nagród pieniężnych. Zamiast otrzymywania nagród pieniężnych urzędnicy będą mieli podwyższone płace etatowe najmniej o 15%. Tym sposobem lepiej zabezpieczy się byt urzędników, niż przez nagrody pieniężne zależne od uznania zwierzchników.

= *Gołos* pisze, iż departament przemysłu i handlu gorliwie pracuje nad zebraniem materjałów do rewizji taryfy celnej. Taryfa obecna zastosowaną była w r. 1868 i od owej epoki wprowadzono do niej liczne zmiany co do rozmaitych towarów. Jedne z tych zmian były w duchu systemu protekcyjnego— inne w duchu całkiem przeciwnym. Obecnie ministerjum dąży do ujednostajnienia polityki handlowej. Mówią, że głównem zadaniem rewizji jest osiągnięcie jaknajwiększych wpływów do skarbu ze źródeł dochodów niestałych. Wielu utrzymuje, że rewizja zada dotkliwy cios swobodzie handlu. Spodziewają się, że zarazem uchylone zostaną niezliczone i po największej części bezużyteczne formalności celne.

= Zarząd drogi żelaznej nadwiślańskiej zawiadamia, iż na czas od 1-go czerwca do 31-go października r. b. włącznie obniżoną została na kierunku przez Mławę o 2·56 kop. za 100 kilogramów (=6·1 pudów) opłata za przewóz soli w całych wagonach w niemiecko-polskim związku pomiędzy stacją Inowrocław a stacjami Warszawa Nadwiślańska, Praga Nadwiślańska, Nowogeorgiewsk (Dęblin), Iwangród, Nowo-Aleksandrja (Puławy), Lublin, Rejowiec, Chełm Maciejów, Kowel i Łuków, jak również pomiędzy stacjami: Luneburg, Aschersleben, Buckau, Hadmersleben, Magdeburg, Schönebeck, Stassfurt, Linden-Fischerhoff i Küchengarten, Schöningen i Halle a stacją Warszawa Nadwiślańska.

= Dla przewozu zboża ze stacyj dróg żelaznych południowo-zachodnich do Królewca i Piławy, z d. 27 b. m. wprowadzoną zostaje nowa taryfa w miejsce poprzedniej, która obowiązywała od dnia 13 maja r. 1880 (*n. s.*)

= Krążąca po dziennikach wiadomość o ukonstytuowaniu się zarządu drogi żelaznej iwangorodzko-dąbrowskiej jest, jak nas z dobrego źródła zapewniają, przedwczesną.

= Wydział historyczno-filologiczny uniwersytetu warszawskiego ogłosił następujące tematy do rozpraw na medale: 1) Z historji powszechnej: „Państwo i kościół w Polsce w XV wieku. 2) Z języka greckiego i literatury greckiej: „Fonologiczne i morfologiczne właściwości języka Teokryta w porównaniu z mową starożytną“. 3) Z historji literatury rosyjskiej: „Bajki Sumarokowa w porównaniu z bajkami innych autorów.“

= W dniu 20 b. m. w gmachu Towarzystwa kredytowego ziemskiego odbędzie się ogólne posiedzenie władz Towarzystwa, na którem dyrekcja główna zdawać będzie sprawę z czynności swych, dokonanych od dnia 13 listopada r. z. do dnia 12 maja r. b.

= W tych dniach otwartą została w Warszawie pierwsza krajowa fabryka galanteryjno-bronzowych wyrobów, oprawy kryształów, porcelany i ozdabiania bronzami mebli.

= **Z teatru i muzyki.**

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień przedstawia się jak następuje:

Teatr wielki.

Poniedziałek: „Hugonoci“ (z pp. Mierzwińskim i Wasilewskim); czwartek: „Hugonoci“ (z pp. Mierzwińskim i Wasilewskim).

Teatr letni.

Poniedziałek: „Pan Geldhab“ i „Indjana i Charlemagne“; wtorek: „Ubogi czy bogaty?“, „Hans Jurga“ i „Miłość młodzieńcza“; środa: „Pozytywni“; czwartek: „Wielki człowiek do małych interesów“; piątek: „Król Lear“ (występ p. Ładnowskiego); sobota: „Kumoszki Windsorskie“; niedziela: „Izrael na puszczy“.

* Z dotychczasowych występów p. Justyny Machwicówny, ostatni w „Proroku“ musimy nazwać najświetniejszym.

Partją Fides panna M. iście zachwyciła licznie zgromadzoną publiczność.

Srebrny głos znakomitej artystki dźwięczał z całą szlachetnością w miejscach lirycznych, to znów brzmiał potężnie w scenach dramatycznych: kościelnej i w akcie czwartym.

Tak egzekwowanej Fides nie mieliśmy dotąd na scenie naszej — panna M. słusznie w roli tej mierzyć się może z jedyną jej dziś w Niemczech przedstawicielką artystką berlińską: Marjanną Brandtową.

Grzmiące co chwila oklaski audytorjum zdają się słowa nasze potwierdzać w zupełności.

Przedstawienie całe potoczyło się żywo i gładko.

Wyborną jak zawsze Bertą była p. Dowiakowska.

* Władysław Mierzwiński śpiewa dzisiaj partję Raula w „Hugonotach“, którą też powtórzy w następujący czwartek.

* P. B. Ładnowski odtworzy „Leara“ w nadchodzący piątek.

* Wczoraj w Alhambrze dano „Czartowską ławę“ po raz... setny!

W przedstawieniu tem wzięły udział „nowe siły“: p. Czosnowska, p. Popławski i panna Kwiatkowska, artystka sceny krakowskiej, która wykazała rzetelne uzdolnienie do ról charakterystycznych z wieśniaczego świata.

* Alhambra zapowiada dwie nowości, na środę komedję czteroaktową p. Michała Wołowskiego, p. t. „Genjalni ludzie“, na przyszły tydzień krotochwilę „Zwolennicy magnetyzmu“, bezimiennego autora.

= Głęboki żal.

W ostatniej *Gazecie handlowej* czytamy co następuje:

„Z żalem wypada nam zaznaczyć dla dobra sztuki, że wszelkie usiłowania dyrektora teatru niemieckiego w Nowem Tiwoli spełzły na niczem i że kolonja niemiecka tutejsza nic nie uczyniła, aby przyjść w pomoc swoim rodakom.

Skład cały towarzystwa odwołuje się przeto jeszcze raz do wykształconej części niemieckiej kolonji, prosząc o poparcie dzisiejszego i jutrzejszego przedstawienia, które dane będą do podziału wpływów między członków“.

Rozczulające!

= Mickiewicz po rosyjsku.

Słyszeliśmy, iż pan P. Polewoj zamierza zająć się wydawaniem utworów Adama w przekładzie rosyjskim.

W wydanie to wejdą liczne pośmiertne przekłady Benediktowa, i między innemi jego tłumaczenie „Pana Tadeusza“, nigdzie dotąd nie ogłoszone drukiem.

Z innych znajdą się w tej edycji przekłady pp. Minajewa i Siemionowa.

= Wystawa ogrodnicza.

Wystawa ogrodnicza przychodzi do skutku.

Odbędzie się ona pomiędzy 20 a 25 września w ogródku wód mineralnych przy ogrodzie Saskim.

Urządzeniem wystawy zajmują się ogrodnicy warszawscy uproszeni przez zarząd warszawskiego muzeum przemysłowo-rolniczego.

Wystawa zapowiada się, jak nam mówią, bardzo świetnie.

= Żegluga na Wiśle.

Statek Zefir, który przed pewnym czasem przestał kursować między Nową-Aleksandrją (Puławami) a Sandomierzem, naprawiony, znów już odbywa podróże.

Tak więc na przestrzeni tej kursują obecnie dwa statki, krzyżując się w drodze.

Nadmienić należy, że administracja żeglugi parowej na Wiśle, zarówno między Nową-Aleksandrją i Sandomierzem, jako i między Warszawą a Płockiem, studentom tutejszego uniwersytetu sprzedaje bilety jazdy po połowie ceny.

Prócz jednak statków parowych, należących do administracji parowej, kursują po Wiśle i parowce, będące własnością innych osób.

= Nowi mieszkańcy.

Sadzawce w ogrodzie Saskim nowi przybyli mieszkańc[illegible] [illegible]niemi cztery młode łabędzie białe.

[illegible] więc ich teraz sztuk 14, z których 12 białych a 2 [illegible]rnych.

= Z sądu wojennego.

Ciekawą nadzwyczaj sprawę, szczególniej dla psychiatrów, rozpatrywał w piątek warszawski sąd wojenny.

Na ławie oskarżonych zasiadł niejaki Stiepan T., nowozaciężny 40 kolywańskiego pułku piechoty, obwiniony o ucieczkę i zadanie sobie kilku ran niebezpiecznych.

Curriculum vitae podsądnego dostatecznie wyjaśniło, iż jestto człowiek cierpiący pewne zboczenie umysłowe.

W szesnastym roku życia ukazał mu się św. Jerzy Zwycięzca, każąc mu wstąpić do zakonu...

Chłopak posłuszny wezwaniu począł się odtąd modlić gorliwie, następnie uciekł z rodzinnej wioski, aby zostać mnichem.

Do klasztoru go jednak nie przyjęto, był bowiem za młody.

Następnie wzięto go do wojska; F. nie przestawał przemyśliwać, jakby zamienić mundur żołnierza na habit zakonny...

Wówczas to po raz wtóry ukazał mu się św. Jerzy, rozkazując mu zadać sobie cierpienia fizyczne jako karę za grzechy!

Stiepan przebił sobie ciało podwakroć w miejscu, gdzie rany bywają bardzo niebezpieczne.

Oddany na badanie do szpitala Ujazdowskiego modlił się bezustannie, płakał, miewał widzenia lub wpadał w katalepsję.

W sądzie postacią swą budził współczucie, zachowywał się spokojnie, a gdy przewodniczący wezwał go do wypowiedzenia ostatniego słowa, podsądny prosił o oddanie mu kilku książek religijnych, które mu zabrano...

Sąd uwolnił go od odpowiedzialności jako niepoczytalnego.

= Miły pacjent.

Do jednego z tutejszych lekarzy, zamieszkałego na Żórawiej, przyszedł po poradę człowiek młody, około lat dwudziestu mający i... po prostu powiedziawszy ukradł lornetę, wartującą ośmnaście rubli.

Zachowaj panie od takich pacjentów...

= Specjalista.

Od pewnego czasu mnożą się w naszem mieście kradzieże wozów i koni pozostawionych na chwilę bez nadzoru przez woźnice.

Ofiarą takich kradzieży najczęściej padali włościanie; prawdopodobnie specjalnością tą zajmować się musi jakaś uorganizowana szajka.

Na szczęście udało się pewnemu sprytnemu policjantowi pochwycić jednego z owych specjalistów.

Jest nim niejaki Moszek Waksman, mieszkaniec m. Kałuszyna, który skradł konia z wozem, należącego do włościanina z gminy Ręczaje, Jakóba Kruka.

Policjant przez władzę swoją i przez poszkodowanego wynagrodzony został.

= Znakomita pomoc.

Właściciel dóbr Łęczny p. J. G. Bloch złożył dla pogorzelców miasta Łęczny tytułem bezpowrotnej ofiary dziesięć tysięcy rubli oraz dwadzieścia tysięcy rubli jako pożyczkę na koszta odbudowania zgorzałych domów.

Ponieważ mieszkańcy otrzymują jeszcze około stu tysięcy rubli asekuracji, zapewne więc Łęczna zatrze niedługo ślady klęski pożaru, jaki ją świeżo nawiedził...

= Opór.

Z lubartowskiego donoszą *Gazecie lubelskiej* o nowym oporze włościan wsi Łukówca przeciw wykonawcom władzy.

Wójt gminy, otrzymawszy wyrok sądowy do wyegzekwowania go z włościan, przybrał 2 strażników ziemskich i z nimi udał się w celu zajmowania rzeczy.

Rzeczy zajęto, na wóz złożono, lecz gdy wójt na chwilę oddalił się, włościanie obstąpili wóz, rzeczy odebrali poturbowawszy broniących je strażników.

= Pożary.

W dniu 2-m b. m. szalała burza w Lublinie, na przedmieściu *Czechówce* uderzył piorun, od którego spalił się nowo-zbudowany dom.

W osadzie *Opole*, nad Wisłą, w nocy z dnia 29 na 30 z. m. spaliły się trzy stodoły.

W *Czemiernikach* znowu w d. 21 z. m. wszczął się pożar, lecz tylko ograniczył się na jednym domu.

Z powodu licznych w tem mieście wypadków ognia, władza postanowiła podobno zniżyć wysokość ubezpieczeń budowli.

We wsi *Kowale* pod Opolem w zeszłym tygodniu, podczas burzy, zapaliła się stodoła.

Stodoła zgorzała do szczętu, a na zgliszczach znaleziono zwęglonego trupa starozakonnego Moszka K.

We wsi *Koztoka* pod Kleczewem, wskutek nieostrożności wybuchnął pożar, który pochłonął karczmę, a w płomieniach zginął kominiarz.

= Wypadek.

Z Dąbrowy piszą do *Kur. por.*:

„W d. 2 b. m. około godziny 4 po południu w szybie „Paryż“, przy naprawie rury parowej i następnie przy próbie, takowa siłą pary wyrwaną została z kolana.

Robotnikowi Rozwadowskiemu strzaskało nogę, dwóch innych robotników murarzy poparzyło się, a znajdującej się podówczas na dole w szybie dziewczynie oberwało palce u rąk.“

= Wypadki.

* Wczoraj w podwórzu domu nr 9 przy ulicy Berga A. M., obywatel ziemski, około godziny $4^1/_2$ z południa wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie.

Wszystkie środki ratunku okazały się bezskuteczne—śmierć była natychmiastową.

Przyczyna samobójstwa niewiadoma.

* Na Długiej podniesiono leżącą bezprzytomnie na chodniku chorą kobietę.

Była nią niejaka Czarna R., która przechodząc tamtędy nagle zasłabła.

* Za Żelazną Bramą pod nr 8 z mieszkania na pierwszem piętrze przez otwarte okno wypadł na bruk $3^1/_2$-letni chłopiec Izrael A. i mocno się potłukł, przyczem odniósł ciężką ranę w głowę ponad lewem okiem.

* Wincenty D. na Mazowieckiej najechał wozem na 3-letnią dziewczynkę Marję C., którą mocno pokaleczył.

Życiu jednak dziecka jak się zdaje niebezpieczeństwo nie zagraża.

W obu ostatnich wypadkach rodzice za niedozór nad dziećmi do odpowiedzialności pociągnięci zostali.

* Na Nowolipkach, pięciu pijanych młodych ludzi napadło na Antoniego R. i pobiło go tak, iż do szpitala odesłany być musiał.

Winnych aresztowano.

* Szewc S., przybywszy do swej przyjaciółki na Piwną, pod nr 4, pokłócił się z nią.

W kłótni, porywcza przyjaciółka uderzyła go w twarz.

S., chcąc oddać policzek, uderzył silnie, ale kobieta uchyliła się i S. zamiast w nią, trafił pięścią w szybę w drzwiach, wskutek czego poranił się mocno.

Upływ krwi, z przeciętej żyły, spowodował konieczność odesłania go do szpitala Dzieciątka Jezus.

* Kradzieże.

Kosztowności znacznej wartości skradzione] zostały z jednego z mieszkań na Podwalu, pod nrem 693.

Na ulicy Elektoralnej, w jednym z domów, skradziono garderobę i kosztowności, ogólnej wartości przeszło 500 rs.

= *Kurjer kąpielowy.*

W Ciechocinku odbyć się ma w tych dniach koncert na zasilenie funduszów budowy kościoła.

W koncercie weźmie udział przybyły umyślnie z Warszawy p. Cieślewski.

Lista kuracyjna Krynicy wykazywała w dniu 31-m lipca 2,369 osób.

A. E. Odyniec zawitał do Zakopanego.

W Kołobrzegu (Colberg) bawi obecnie kilkadziesiąt rodzin polskich.

Ogólna liczba kuracjuszów 4200 osób.

Polaków leczą drowie Koszutski i Kiedrowski z Poznania, dr Misiewicz z Kalisza.

= Kobieta bez pulsu.

Znane są wprawdzie takie przypadki w medycynie, gdzie anewryzmy samych arteryj lub nowotwory uciskające arterje powodują brak pulsu w jednej lub drugiej ręce.

Nieznanym atoli jest dotąd w nauce lekarskiej przypadek, któryby przy braku powyższych przyczyn cechował się zupełną nieobecnością pulsu w tętnicach tak obu rąk jak i po obu stronach szyi.

Zjawisko to niezwykłe, jak donosi *Czas*, zauważył prymarjusz szpitala tarnowskiego dr Kowalski na kobiecie 35-letniej, leczonej tamże, a przedstawiwszy ją naprzód lekarzom w Tarnowie, przybył w sobotę do Krakowa wraz z chorą, gdzie tak prof. dr Korczyński i prof. dr Rozner jak i prymarjusze szpitala św. Łazarza dr Paszkowski, Zarewicz, Zuławski, tudzież dr Warschauer przypadek ów unikatem w nauce lekarskiej nazwali...

= Osierocona trumna.

O szczególniejszym wypadku opowiada *Kurjer poznański.*

W ubiegły piątek przybyły koleją żelazną do Poznania zwłoki jakiejś osoby; trumna oddana była w Weronie i miała być odesłaną do Aleksandrowa w Królestwie Polskiem.

Kiedy chciano ją przewieźć na kolej poznańsko-toruńską, przekonano się, iż osoba, która zwłokom towarzyszyła, gdzieś znikła, że zaś koszta transportu były zapłacone tylko do Poznania, nie chciała kolej poznańsko-toruńska transportować dalej trumny.

Dyrekcja policji w Poznaniu zawezwała zarząd gminy św. Łazarza, w której obrębie znajduje się dworzec kolei, aby zwłoki pochował, gwarantując, iż koszta, któreby ztąd powstały, będą zapłacone.

Zarząd gminy oparł się żądaniu dyrekcji policji, twierdząc, iż trup ten nie został znaleziony na terytorjum należącem do gminy, że więc gmina nie jest obowiązaną zająć się pogrzebem.

Do poniedziałku jeszcze zwłoki te nie były pochowane, a upał, który panował, coraz bardziej przyczyniał się do rozkładania ciała.

Prawdopodobnie osobą, która trupa zostawiła w Poznaniu, jest służący zmarłego, któremu, zdaje się, zabrakło pieniędzy na opłacenie dalszego transportu i aby pozbyć się kłopotu, znikł bez śladu.

Według późniejszego doniesienia dziennika, osierocona trumna we wtorek nareszcie doczekała się dalszego transportu na miejsce przeznaczone.

W rzeczy samej, osoba, która zwłokom towarzyszyła, nie mogła opłacić należytości kolejowej za dalszy przewóz i dopiero w Poznaniu starała się o zasiłek pieniężny.

Znalazł się też jakiś krewny nieboszczyka, zamieszkały w Poznaniu, który pokrył koszta przewozu.

= Zkąd nazwa tramway?

Pierwszy, co budował wagony poruszane końmi na szynach, nazywał się Autram.

Ztąd, po wyrzuceniu pierwszej dwugłoski, nazwa *tramvoads*, lub *tramways*, co znaczy „droga Autrama“.

Termin ten zyskał powszechne obywatelstwo.

= Niezły odbyt.

Odbyt piwa podczas ostatniego zjazdu strzeleckiego w Monachjum był istotnie olbrzymi.

W jednej tylko piwiarni „*zur Schützen-Lisl*“ wypito w godzinach popołudniowych i wieczornych 16,3000 litrów, czyli 65,200 szklanek...

Cały odbyt piwa tego wieczora oceniają na 240,000 szklanek!

= Tłusta gęś.

Jeden z dzienników berlińskich opowiada:

Przed kilku dniami sprzedawano przez licytację na poczcie rozmaite nieodebrane przez adresatów, a łatwo ulegające zepsuciu przesyłki, między niemi tłustą gęś pomorską.

Kiedy urzędnik położył ją na stole i dla lepszego obejrzenia rozciął sznurek, którem związane były skrzydła, spostrzeżono pod jednem z tych ostatnich paczkę, która, jak się po bliższem zbadaniu jej przez urzędnika pokazało, zawierała sumę 3200 marek w banknotach po 500 i 100 markowych...

Osobliwsza ta przesyłka jest jeszcze więcej tajemniczą z tego względu, że nazwiska adresata nie znaleziono nawet w policyjnych księgach meldunkowych, tak, że teraz zarządzić musiano jeszcze poszukiwania za lekkomyślnym nadawcą.

= Chłopiec czy dziewczyna?

Nader ciekawą sprawę będzie roztrząsał jeden z sądów paryskich.

Pani de C. wniosła skargę, iż wyjeżdzając z Paryża do Egiptu powierzyła mamce zamieszkałej w okolicach miasta maleńkiego chłopczyka na wychowanie, zamiast którego po powrocie odebrała od mamki... dziewczynkę!

Metryka dziecka najwyraźniej pisze, iż nowonarodzony jest płci męzkiej; to samo skonstatował lekarz przy urodzeniu i to samo utrzymuje matka; tymczasem mamka przysięga, że jest to same dziecię, które odebrała i że oddano jej dziewczynkę, którą teraz zwraca.

Najciekawszą rzeczą w całej tej sprawie jest sposób, w jaki mianowicie sąd wyświetli prawdę.

Albo doktor się omylił, wskutek czego zaszła pomyłka w metryce, albo mamka zamieniła dziecko.

Jeden z tych dwóch wypadków zachodzi, lecz który?

That is the question.

= Po powrocie z Londynu...

— Pan powracasz z Londynu? a cóż tam mówią?

— Mówią *yes*, gdy pytanie pociąga za sobą odpowiedź twierdzącą, a *no* w wypadku przeciwnym. Mówią tam również *goddam*, gdy są w gniewie. Od północy zaś do południa słychać *Y love yow...*

— Dziękuję!

= Szczęśliwa.

Siedmioletnia Mania, haftując dla ojca na imieniny pantofle, rzekła do swojej przyjaciółki Zosi:

— Jakaś ty szczęśliwa Zosiu, że masz kulawego ojca! haftujesz mu tylko jeden pantofel.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*:

Na pomnik Mickiewicza.

L. G. k. 50, B. G. k. 50, W. G. k. 50, S. G. k. 50, W. G. k. 50, J. G. k. 50, K. K. rs. 1, J. R. k. 50, W. R. k. 50, A. M. k. 10, B. C. K. i K. k. 80, z powodu nieporozumienia się B. i S. rs. 1, Matulewicz Jan z Kielc rs. 2, Niusia k. 10, Władysław J. k. 10, Józio S. k. 10, Jadwiga P. k. 10, Stanisław k. 10.

— Złożyli również: za pośrednictwem księgarni Gebethnera i Wolffa z polecenia ks. A. Piaseckiego z Ostroga woł. gub. k. 20, bezimiennie rs. 2 na pogorzelców w mińskiej gub., przy odebraniu sakpalta rs. 3 na kościół Wszystkich Świętych, B. Knap rs. 2, K. Nowak rs. 3 na kościół w Irkucku i rs. 3 na kościół Wszystkich Świętych, M. B. rs. 1 i różne rzeczy na pogorzelców Słonima.

— Za pośrednictwem redakcji *Wieku*: dla łużyczan rs. 3 k. 15, na pogorzelców Sarnowa rs. 5 k. 82, na wpis dla studenta rs. 1, na pogorzelców m. Kowna rs. 2 k. 25, dla zagrzebian rs. 1, na pomnik Syrokomli rs. 5, na kościół w Irkucku rs. 6 k. 10, na kościół w Kursku rs. 2 k. 50. Razem rs. 26 k. 82.

— Za oglądanie wyprawy P. S. w magazynie P. P. Kunke zebrano do puszki rs. 6 kop. 40.

— Zarządzający warszawskim instytutem głuchoniemych i ociemniałych zawiadamia niniejszem, że zapis uczniów i uczennic głuchoniemych do oddziałów równoznacznych warszawskiego instytutu głuchoniemych w domu po-augustyjańskim na ulicy Piwnej, odbywać się będzie w dniu 4 (16) i 5 (17) sierpnia r. b., od godziny 9 rano do 12 w południe w kancelarji tychże oddziałów. Lekcje zaś rozpoczną się dnia 6 (18) sierpnia o godzinie 9 rano.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Redakcji *Nowin*.

Na zarzut, jaki robią nam *Nowiny*, iż pomieszczone w sobotnim numerze *Kurjera* „telegramy własne“ otrzymaliśmy nie telegrafem lecz pocztą—uważamy sobie za obowiązek objaśnić czytelników, że telegramy o jakich mowa ukazały się w *Prawit. Wiestniku* i w *Gołosie* w piątek rano, otrzymaliśmy je zaś tegoż dnia zbyt późno, aby mogły być zamieszczone w piątkowym numerze i z tego powodu podaliśmy je nazajutrz, w każdym razie zanim poczta z odnośnemi numerami dzienników petersburskich nadejść mogła.

Objaśnienie to dostatecznie wyświetla dobrą wiarę zarzutu *Nowin*.

Dziś znów *Nowiny* wymierzają na nas drugi strzał.

Zwracają one uwagę *Kurjera Warszawskiego*, nazywając go niewiadomo dlaczego „organem p. Goraja“—„że w magazynie stacji mikołajewskiej, gdzie wybuchł pożar, leżała nie *pieńka*, lecz *konopie*.“

„Tak po polsku lepiej“—uprzejmie uczą nas *Nowiny*.

Czemu lepiej? — to tajemnica *Nowin*.

Gdyby *Nowiny* były chciały zajrzeć do „Słownika języka polskiego“ Lindego, byłyby w nim przeczytały co następuje:

„Pieńka i. ż. konopie, *der Hanf*. Żytem, solą, lnem, pieńką, nie wolno żydom handlować. Pieńkę, lubo u szlachty nabywszy, wolno im do miasta przywieźdź, ale nikomu jak mieszczaninowi przedadź. *Dub*. 198. Od kamienia pieńki. *Instr. Cel. Lit.* Od bierkowiska pieńki czystej, po złotemu, od bierkowca płowej pieńki po 15 gr. *Vol. Leg.* 3.643 et 6.132. Z moszlami, pieńką i żytem. *Kniaź. Pocz.* 1. 42. Pieńki lnu. *Xiądz* 270.“

Tak więc *Nowiny* wyskoczyły sobie wesoło jak... „Filip z... konopi“.

Nekrologja.

† Za duszę ś. p. Józefa **Kołudzkiego**, b. urzędnika magistratu miasta Warszawy, zmarłego w dniu 9 lipca r. b. w Ekaterynosławiu, odbędzie się dnia 9-go sierpnia r. b., we wtorek, o godzinie **10 tej** zrana, w kościele powązkowskim, żałobne nabożeństwo, na które pozostała córka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —19687—

† Dnia 9 b. m., we wtorek, jako w dniu imienin ś. p. Romana **Nowakowskiego**, kandydata praw W. C. U., odprawioną będzie za spokój jego duszy wotywa, w kościele św. Krzyża, o godzinie **9-tej** zrana, na którą rodzice zapraszają życzliwe osoby. —19675—

† W dniu 9 sierpnia, we wtorek, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Marcina, odprawione będzie nabożeństwo za duszę ś. p. Romana **Domagalskiego**, w drugą bolesną rocznicę, na które pozostała żona wraz z synem zaprasza najuprzejmiej krewnych i znajomych. —19741—

† S. p. Józef hrabia **Starzeński**, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, spoczął w Bogu dnia 7-go sierpnia, w majątku rodzinnym Nowodwory, mając lat 26. Nabożeństwo żałobne i pogrzeb odbędą się we wtorek, dnia 9 sierpnia, w kościele parafjalnym w Kuczynie. Pogrą-

żona w smutku rodzina prosi o pobożne westchnienie za spokój jego duszy. —19734—

† Ś. p. Stefan **Dobrycz,** były kupiec i obywatel miasta Warszawy, przeżywszy lat 62, zmarł w dniu 3 sierpnia r. b. w Nowem Mieście nad Pilicą. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy Halpertów na cmentarzu ewangelicko-augsburskim nastąpi w dniu 9 sierpnia, we wtorek, o godzinie **5-tej** po południu, na które pozostała siostra zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —19733—

† Ś. p. Marja z Oldekopów **Minorska,** żona starszego referenta rządu gubernjalnego warszawskiego, radcy dworu, Aleksandra Minorskiego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 26, w dniu 6 sierpnia r. b. przeniosła się do wieczności. Pozostały w nieutulonym smutku mąż wraz z trojgiem dzieci zaprasza kolegów swych, oraz przyjaciół i znajomych na obrzęd pogrzebowy w dniu 9 b. m., we wtorek, o godzinie **10-tej** zrana, odbyć się mający z dworca kolei terespolskiej na cmentarz wyznania ewangelicko-augsburskiego. —19726—

† W dniu 7 sierpnia r. b. powiększyła grono aniołków Krystyna **Łopacka,** córeczka Amalji z Czerwińskich i Michała, przeżywszy lat 3. Stroskani rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na nabożeństwo, odbyć się mające w kościele św. Anny dnia 9 sierpnia, o godzinie **10-tej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok o godzinie **5-tej** po południu, na cmentarz powązkowski. —19746—

† Ś. p. Władysław **Suryn,** urzędnik izby kontrolnej, w wieku lat 23, zmarł 6 sierpnia. Wyprowadzenie zwłok z kościoła Wszystkich Świętych nastąpi dnia 9-go sierpnia, o godzinie **2-ej** po południu, na które pozostała siostra i rodzina zmarłego zaprasza kolegów, przyjaciół i znajomych. —19749—

† Ś. p. Jan **Jastrzębski,** ekspedytor drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, przeżywszy lat 38, opatrzony św. Sakramentami, zakończył życie w dniu 5 sierpnia. W ciężkim smutku pozostała matka, brat, siostry i szwagier zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów na wyprowadzenie zwłok w dniu 9 b. m., we wtorek, o godzinie **4-tej** po południu, z kościoła Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, na cmentarz powązkowski, oraz na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające tegoż dnia i w tymże kościele, o godzinie **10 i pół** zrana. —19759—

Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego."

Petersburg 7-go sierpnia.

Golos zawieszony został na sześć miesięcy.

Petersburg 8-go sierpnia.

Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych o zamknięciu *Gołosu* brzmi dosłownie jak następuje:

„Z uwagi, że w pierwszym artykule wstępnym nr 198 *Gołosu* zamieszczone zostały wychodzące z granic przyzwoitości zdania i poglądy o księciu bulgarskim, że tego rodzaju przekroczenie przyzwoitości względem naczelnika obcego państwa, z którym Rosja pozostaje w stosunkach pokrewieństwa i przyjaźni, wogóle nie może być cierpianem, i że niezależnie od powyższego w nr. 183 i 202 tejże gazety w artykułach wstępnych i feljetonie wypowiedziane są niewłaściwe poglądy, obelżywe dla naszej marynarki,—minister spraw wewnętrznych na zasadzie art. 50 dodatku do uwagi art. 4 ustawy o cenzurze i zgodnie z decyzją głównego zarządu prasy, postanowił udzielić gazecie *Gołos* trzecie ostrzeżenie w osobie redaktora wydawcy radcy stanu Andrzeja Krajewskiego, z zawieszeniem wydawnictwa na sześć miesięcy."

Petersburg 8-go sierpnia.

Praw. wiestnik w dzisiejszym numerze zamieszcza reskrypt na imię Wielkiego Księcia Michała Mikołajewicza wyrażający uznanie Najjaśniejszego Pana Wielkiemu Księciu za długi zarząd armją kaukaską i mianujący Go prezesem rady państwa.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 6-go sierpnia.—Dyrekcja biura „Veritas" ogłasza, iż w czerwcu zginęło żaglowców różnych narodowości 88, parowców zaś 12.

× **Turyn** 6-go sierpnia.—W dniu 31 grudnia r. b. przyznana będzie po raz szósty nagroda Riberi'ego w ilości 20.000 lirów; tematem konkursowym jest dzieło o physio-patologji krwi pisane lub drukowane po roku 1876 w języku włoskim, francuskim lub łacińskim.

× **Bayreuth** 6-go sierpnia.— Uroczyste otwarcie synodu jeneralnego naznaczone na dzień 7-my września.

× **Berlin** 6-go sierpnia. — Stały wydział związku lekarskich towarzystw niemieckich wystąpił do urzędu kanclerskiego z prożbą, iżby homeopatom odjętem było prawo dyspensowania lekarstw.

× **Gastein** 6-go sierpnia.—Dziś rano o dziewiątej godzinie wyjechał cesarz Wilhelm do Salzburga. W południe cesarz będzie obiadował u następcy tronu Rudolfa w Salzburgu Jutro cesarz Wilhelm pojedzie do Frankfurtu n. M. dla zwiedzenia wystawy, a ztąd do Koblencji do cesarzowej.

× **Wrocław** 6-go sierpnia. — W Deutsch-Lissa niejaki Landner udusił troje swych dzieci a następnie sam się powiesił; powodem tego kroku była utrata 3600 marek zebranych z wielkim mozołem na starsze lata.

× **Cieplice** 6-go sierpnia. — Według 120 listy z dnia 4 b. m., w Cieplicach-Schönau bawiło 7930 gości kąpielowych, a ogółem 25,086 osób obcych.

× **Praga** 6-go sierpnia. — Fabryka szkła Lisnera i Sp. w Haida zawiesiła wypłaty.

× **Praga** 6-go sierpnia.—*Narodni Listy* donoszą. iż wszystkie osoby pociągnięte do śledztwa o wybryki kuchelbadzkie zostały wypuszczone obecnie na wolność. Ostateczna rozprawa odbędzie się w drugiej połowie sierpnia. Prokurator oskarża o publiczny gwałt i złośliwe uszkodzenie cudzej własności.

× **Praga** 6-go sierpnia.—Wojskowym kapelmistrzom zakazano grywać w miejscach publicznych narodowe melodje celem uniknięcia sposobności do demonstracyj.

× **Wiedeń** 6-go sierpnia. — *Wiener Zeitung* ogłasza patent cesarski, na mocy którego sejmy krajowe zwołane zostały na czas od 22 sierpnia do 24 września.

× **Wiedeń** 6-go sierpnia. — Wczoraj rano przybył tu król wysp Sandwichskich Kalakaua I i zamieszkał w „Hotel Imperial."

× **Kraków** 6-go sierpnia.— Z początkiem września mają być ogłoszone nominacje kilku parów; marszałek krajowy Zyblikiewicz otrzymał krzyż komandorski włoskiej korony.

× **Belgrad** 6-go sierpnia.—W dniu jutrzejszym wyjeżdża ztąd komisja złożona z kilku oficerów sztabowych pod komendą pułkownika artylerji do Niemiec, dla objęcia kupionych od pruskiego zarządu wojskowego 100,000 sztuk karabinów Mausera.

Przegląd polityczny.

Zjazd cesarza Franciszka Józefa z cesarzem Wilhelmem odbył się wedle programu we czwartek w Gasteinie. Nosił on cechę serdecznego i ściśle osobistego zbliżenia się dwóch monarchów z troskliwem usunięciem wszelkich pozorów politycznego charakteru. Polityka nie potrzebowała też wchodzić tu w rachubę, gdyż w państwach konstytucyjnych „politykę robią" nie monarchowie, ale odpowiedzialni przed parlamentem ministrowie. Od czasu zresztą zjazdu ks. Bismarcka z baronem Haymerlem w Wiedniu przed dwoma laty, tory przymierza austrjacko-niemieckiego zostały wytknięte tak jasno i stanowczo, że sytuacja polityczna nie wymagała nowej wymiany zdań i uwag w tej mierze. W piątek cesarz Franciszek Józef udał się w dalszą podróż incognito do Monachium, zaś cesarz Wilhelm opuścił w sobotę Gastein, serdecznie przez towarzystwo kąpielowe pożegnany i udał się na Frankfurt, gdzie zwiedzi wystawę przemysłową i Koblencję i tam odwiedzi chorą cesarzową Augustę, udając się z powrotem do swej stolicy nad Sprewą.

Żywo zajęła się prasa niemiecka zapowiedzianem na czas już najbliższy obsadzeniem katedry biskupiej w Trewirze. Wiadomo już czytelnikom naszym, iż wieść ta niespodziewana jaknajmilsze uczyniła wrażenie na umysły katolików niemieckich, a fakt ten sam uważanym jest za wymowne ustępstwo ze strony ks. Bismarcka, uczynione partji centrum w przededniu wyborów. Nawet kandydat na stolicę biskupią został już wybrany, a mianowicie prałat kapituły strassburskiej, ksiądz dr. Feliks Korum. W sprawie tej odegrał rolę pośrednika audytor nuncjatury w Monachium, dr Tarnassi, a piszą nawet, że minister Gossler, podczas pobytu swego u ks. Bismarcka w Kissingen, zrobił w głębokiej tajemnicy wycieczkę do Strassburga dla osobistego widzenia się z drem Korumem.

Nawiasem mówiąc, prałat strassburski jest członkiem kapituły, która dotąd pomimo wszelkich ponęt zachowała się nader niechętnie dla nowego rządu niemieckiego, a podpis jego figuruje na licznych aktach opozycyjnych duchowieństwa alzackiego.

Miał więc Gambetta mowę w Tours! Oczekiwała jej gorączkowo cała Francja. Tych, co pragnęli nowych myśli politycznych—zawiodła; ziściła wszakże nadzieje tych, którzy pragnęli wcielenia rozmaitych aspiracyj demokratyczno-radykalnych stronnictwa Gambetty, jakie od miesiąca wygłasza organ jego *République française*, tudzież więcej krzykliwy, niż wymowny przyjaciel Gambetty, p. Ranc w łamach *Voltaire'a*.

Gambetta nie powiedział więc nic takiego, o czembyśmy już z obu tych pism nie wiedzieli, ale przyoblekł to wszystko w formę istotnego programu, który stanie się odtąd hasłem jego stronnictwa, narzucającego się Francji za pomocą centralnego komitetu wyborczego, przed kilku dniami zawiązanego. Otóż program ten Gambetty streszcza się w następujących trzech punktach: 1) reforma senatu dokonana w ten sposób, iż zwołanym zostanie kongres, aby powtórnie głosował nad senatorami dożywotnimi; znaczy to innemi słowy: ponieważ w kongresie, jako ciele wyszłem z połączenia senatu i izby deputowanych a ostatnia miałaby większość. usuniętoby z senatu wszystkie osoby, nie przypadające do smaku dyktatorowi; 2) stworzenie większości prawdziwie republikańskiej, to znaczy: złożenie izby za pomocą skrutynium list wyłącznie z bezwzględnych stronników Gambetty, którzy w danym razie będą mieli odwagę okrzyknąć go dyktatorem; nadanie sprężystości administracji i bezwzględne uznanie jej władzy przez społeczność, to znaczy wytworzenie kadrów armji dla przyszłego dyktatora. Widzimy, że każdy z punktów programu prowadzi w rozwinięciu swem do dyktatury, tak że wykładając je, nie można ustrzedz się tego wyrazu. Program to więc czysto osobisty, a szczęście i przyszłość rzeczypospolitej, zdaniem naszem, leżą tam, gdzie znajduje się Grévy i jego rząd dzisiejszy w lepszej swej części.

D. 5 b. m. papież Leon XIII miał alokucję, w której prekonizował nowego patryarchę ormjańskiego Azaryana, ogłosił uregulowanie stosunków kościoła katolickiego w Bośnji i Hercegowinie, tudzież silnemi słowy napiętnował haniebne rzucenie się liberalnego tłumu rzymskiego na zwłoki Piusa IX. Biorąc ztąd pochop, zapytał papież, czy nie ma wobec takich faktów prawa uważać się za jeńca Watykanu? Cóżby go bowiem czekać mogło, gdyby się pojawił na ulicach Rzymu? Pytanie usprawiedliwione i smutne!

Angielska izba wyższa przystąpiła w sobotę do trzeciego czytania bilu irlandzkiego i przyjmie go, wszakże z daleko sięgającemi poprawkami, co spowoduje potrzebę ponownego odesłania izbie gmin. Izba ta miała w ubiegłą środę swój skandalik. Znany ateista Bradlaugh, od którego izba gmin nie chciała przyjąć przysięgi poselskiej, wykluczając go tym sposobem z swego łona, postanowił w d. 3 b. m. wedrzeć się do niej przemocą, mając za sobą legalny mandat z Northampton. W przedsionku parlamentu został jednakże zatrzymany, a gdy pragnął sobie utorować pięścią drogę do izby, przeznaczeni ku temu policjanci siłą wypchnęli go z gmachu na dziedziniec. Masy ludzi po za żelaznemi kratami dziedzińca Westminsteru przypatrywały się tej gorącej scenie i wydawały okrzyki na cześć Bradlaugha. Zdyszany, blady, roznamiętniony oczekiwał Bradlaugh w dziedzińcu jeszcze chwil kilka, aby się dowiedzieć o losie wniosku, który postawił w izbie Labouchère, żądając ukarania odźwiernego (sergeant at arms), który sciągnął swą rękę na reprezentanta ludu. Gdy wszakże wniosek znalazł tylko siedm głosów za sobą, odjechał Bradlaugh do domu kontent, że przez kilka dni będzie o nim mówiła Europa.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Petersburg 7-go.—*Prawit. wiestnik* donosi, że pan minister spraw wewnętrznych udzielił gazecie *Gołos* trzecie ostrzeżenie i zarazem postanowił zawiesić wydawnictwo pomienionego pisma na sześć miesięcy.

Londyn 6 go. — Izba lordów ukończyła rozprawy szczegółowe o bilu agrarnym irlandzkim, przyjąwszy liczne poprawki. Sprawozdanie o trzeciem czytaniu nastąpi w poniedziałek.

Paryż 7-go.—W miesiącu lipcu podatki pośrednie i bezpośrednie przyniosły o 16 miljonów więcej, niż było preliminowane w budżecie. Za pierwsze półrocze przewyżka czyni już 119 miljonów.

Berlin 7-go.—Obsadzenie stolicy biskupiej w Trewirze, która staje się rzeczą pewną, pociągnie za sobą koalicję wyborczą między konserwatystami a partją centrum.

Germania z oficjalnej noty *Reichsanzeigera* wysnuwa wzmocnioną nadzieję usunięcia „kulturkampfu." Rząd zdaje się być zdecydowanym zerwać ze starokatolikami.

Wiedeń 7-go. — Z Belgradu telegrafują do *N. fr. Presse*: Rząd serbski odmawia wydania Rosji nihilisty Grünbergera, którego aresztowano w Belgradzie pod zarzutem udziału w zamachu 13 marca.

Konstantynopol 7-go. — Z powodu żądania Porty, aby po ukończeniu ewakuacji drugiej sekcji terytorjum ustąpionego Grecji, dalsze czynności wstrzymane były do 25 września,—hr. Corti wręczył wczoraj ministrowi spraw zagranicznych notę zbiorową, w której wyłuszczone są motywa odmowy na propozycję Porty i żądanie, aby wskazano bezzwłocznie miejsce i dzień podjęcia dalszych praw ewakuacyjnych.

Ateny 7-go. — W porcie Pireus oczekiwaną jest eskadra austrjacka.

— **Dr Marynowski, Zielony plac nr 12, obok hotelu Victoria,** leczy choroby wewnętrzne starszych i dzieci (specjalnie ***organów jamy brzusznej***); przyjmuje od 8—9½ rano i od 4 do 6 po południu. Biednych bezpłatnie.—18569

— **Dr W. Horoch,** po kilkuletnich studjach w szkole medycznej i szpitalach paryskich, zamieszkał w Warszawie przy ulicy ***Wspólnej nr 13a.*** Przyjmuje ***z chorobami wewnętrznemi, kobiecemi i nerwowemi,*** od godziny 3-ej do 6-ej po południu. —18509—

— **Dr Kadler,** zamiast w lecznicy, przyjmuje ***niezamożnych*** chorych u siebie w domu, codziennie od 11-tej do 12-tej. Krakowskie-Przedmieście 38. Bilety wejścia po kop. 25, na miejscu u służącego. Porada dla innych chorych od 10-tej do 11-tej i od 4-tej do 6-tej. —19213—

— **Dr Kohn** wrócił z zagranicy. ***Miodowa nr 15.*** —19658—

— ***Bronisław Henryk Hoffman,*** były obrońca prokuratorji, obecnie adwokat przysięgły, otworzył kancelarję w Warszawie, przy ulicy Granicznej pod nr 8. —19249—

— **Dr Kulesza** Karol, b. lekarz szpitala na prowincji, zamieszkał w Warszawie przy ulicy Chłodnej nr 36; przyjmuje chorych specjalnie z chorobami wewnętrznemi, od godziny 8 do 10 rano i od 4-tej do 7 po południu. Biednych bezpłatnie. —19055—

Dr Jan Przybylski. Nowy-Świat nr 28, przyjmuje z chorobami oczów od 8-mej do 9-tej zrana i od 4-tej do 6-tej po południu. —19362—

— **Dr E. L. Żórawski** przeprowadził się na Nowy-Świat nr 18 (róg Smolnej). Przyjmuje rano do 10 i od 4—6 po poł. Choroby wewnętrzne i skórne u dorosłych i dzieci. —19283—

— **Dr Wolff** wyjechał na miesiąc za granicę. —19713—

— **Dr Jan Dylewski** przeniósł mieszkanie na Nowy-Świat nr 18, przyjmuje z chorobami oczu od 4 do 6 po południu. —19542—

— **B. Zdański,** po dwudziestoletniej praktyce lekarskiej na prowincji, zamieszkał w Warszawie, róg Świętokrzyskiej i Zielnej nr 37 (20). Przyjmuje chorych od 9—11 i od 2—4. Biednych bezpłatnie. —17980—

— **Dr K. Pawłowski** zamieszkał przy ulicy Zielnej nr 31 (pierwszy dom od Nowozielnej). Przyjmuje z chorobami wewnętrznemi, kobiecemi i dziecięcemi zrana do 10-tej, po południu od 4-tej do 7-ej. —18381—

OBIADY DOMOWE

Niecała nr 12, II-ie piętro, drzwi nr 13, oficyna 1 dom od ogrodu, cena po **10** i **15** rs. miesięcznie. (19557)

— **Dentysta Bogumił Gutzman** wstawia zęby sztuczne po rs. 2. Reparuje też, przerabia i plombuje. — **Bielańska nr 4.** —19149—

— ***Dentysta Daniel Frenkel*** przeniósł swe mieszkanie na ulicę Długą nr 21. Leczy specjalnie choroby zębów i dziąseł. Przyjmuje od 9-tej do 2-iej od 3-iej do 7-ej. —18046—

— **Choroby sekretne** leczy lekarz od 30 lat praktykujący, Chmielna nr 18.—*J. Bagieński.* 19208—

Lecznica przy ulicy Marszałkowskiej Nr 28.

Od 9—10 **Dr F. Kobyliński.** Chor. szczęk i zębów, oraz zamówienia na sztuczne zęby.
Od 9—10. **Wójcikiewicz.** Choroby wewnętrzne.
Od 11—12. **Dr Groer** Choroby kobiece. Codziennie oprócz niedziel.
Od 11—12. **Dr Kosiewicz.** Chor. gardła, krtani i nosa.
Od 12—1. **Dr Kazimierz Rosenthal.** Chor. wewnętrzne i dzieci, oraz szczepienie ospy.
Od 12—1. **Dr Heiman.** Choroby chirurgiczne i uszne.
Od 1—2. **Dr Dinte.** Chor. chirurg. i organ. moczopłciowe we wtorek, czwartek i sobotę.
Od 1—2. **Dr Kohn.** Choroby weneryczne i skórne.
Od 2—2½. **Dr Kohn.** Choroby gardła, krtani i nosa, poniedziałek, środa i piątek.
Od 2—3 oprócz Niedziel. **Dr Rosenthal Jakób.** Choroby kobiece.
Od 2—3. **Dr Korniłowicz.** Chor. nerwowe i umysłowe, wtorek, czwartek i sobota, leczenie elektrycznością.
Od 3—4. **Dr Saski.** Choroby wewnętrzne.
Od 3—4. **Dr Przybylski.** Choroby oczów. Wtorek, czwartek i sobota. —11357—
Przy lecznicy są łóżka dla chorych na stałe pomieszczenie.

Teatr Wielki.

Dziś: „Hugonoci".

Teatr Letni.

Dziś: „Pan Geldhab" i „Indjana i Charlemagne".
Jutro: „Ubogi czy bogaty?", „Hans Jurga" i „Młodzieńcza miłość".

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany

DOM KOMISSOWY
pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
MIODOWA Nr 11.

1) Przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki lub przez licytację wszelkie ruchomości: meble, dywany, futra, ubrania, lustra, biżuterje, rzeczy sztuki, ekwipaże, instrumenta muzyczne i t. p.
2) Na zlecenie kupuje i sprzedaje wyż wymienione przedmioty, jakoteż wyroby i towary od fabrykantów i kupców.
3) Wymienia meble. Zapas nowych i używanych wielki na składzie.
Otwarta codzień od godziny 9-tej do 7-mej wieczorem. W święta od 12—3. к5216

Za pozwoleniem Zwierzchności

„Bazar Nadwiślański"

Z dniem 1-ym Października r. b. otwiera się nowy targ pod nazwą „Bazar Nadwiślański" wychodzący na ulicę Czerniakowską Nr 55 i Fabryczną Nr 8. Bazar ten jest położony w sąsiedztwie największych Fabryk Warszawskich. Oprócz straganów jest jeszcze do wynajęcia 30 sklepów na jatki rzeźnicze i inne produkta spożywcze. Znajdująca się w tychże possesjach **WIELKA LODOWNIA WARSZAWSKA** należąc do otwierającego Bazar, zapewnia miejscowym sklepom za pół darmo potrzebny im lód. Właściciel bazaru po porozumieniu się z prowincją, będzie zawiadamiać Publiczność Warszawy o cenach i dniach większego przywozu produktów wiejskich. Wszystkie furmanki znajdą w obszernym bazarze pomieszczenie wygodne i bezpłatne. Handlujący obuwiem, ubraniem i towarami łokciowemi, znajdą łatwy i pomyślny zbyt w tej oddalonej fabrycznej części miasta, liczącej przeszło 25,000 ludności i stanowiącej niejako oddzielne miasteczko.—Blizsza wiadomość u rządcy Bazaru na miejscu. 19643к

OSOBA

posiadająca patent naukowy, życzy udzielać lekcje specjalnie z przedmiotów rossyjskich a także języka francuzkiego. Wiadomość: ul. Krucza Nr 4, mieszkania 12, od godziny 9 rano do 3-ciej po południu. 19626к

Nowy-Świat Nr 40

Chambres Garnies

Pokoje umeblowane są do wynajęcia w każdym czasie z usługą i samowarem. — Ceny umiarkowane. 19545к

Uzyskawszy pozwolenie Władzy Szkolnej zawiadamiam **Rodziców i Opiekunów, iż przyjmuję na stół i stancję**

PANIENKI,

mające kształcić się w Warszawie, zapewniając troskliwą opiekę i konwersację w językach francuzkim i niemieckim.—Krakowskie-Przedmieście Nr 27, mieszkania 9.
Leontyna Grabowska. 19540к

Na zasadzie pozwolenia Władzy Szkolnej, z początkiem roku szkolnego, otwieram

SZKOŁĘ REALNĄ

czteroklasową, z programem szkół rządowych i w połączeniu z klasą wstępną i pensjonatem. Konwersacja w języku angielskim, francuzkim, niemieckim i włoskim, lekcje gimnastyki, tańca i fechtunku, należą do ogólnego kursu pensjonarzy i tak zwanych półpensjonarzy, bez dopłaty oddzielnej.
Zapis i egzamina wstępne, zaczną się 20 Sierpnia, lekcje zaś rozpoczną się 1 Września r. b.
Warszawa, róg ulicy Marszałkowskiej i Jerozolimskiej Nr 23b.
Lektor języka angielskiego przy Uniwersytecie Warszawskim **Herman Benni.**

MĘŻCZYZNA

w stałym wieku, z wyższem uniwersyteckiem wykształceniem i z doświadczeniem nabytem w rozmaitych gałęziach służby rządowej publicznej, który w ostatnich latach pełnił obowiązki Sekretarza osobistego przy jednym z najpierwszych dygnitarzy Cesarstwa, życzyłby obecnie zająć podobne miejsce w Warszawie lub otrzymać posadę korespondenta w językach francuzkim, niemieckim, polskim i rossyjskim; zna dobrze język angielski, ale w korespondencji angielskiej nie jest biegłym. Może złożyć wszelkie wymagane dowody i rekomendacje. Zajmuje się tłomaczeniami z czterech obcych języków. Adres w Warsz. Agenturze Ogłoszeń, Senatorska 22. 19118к

Korzystny Interes!

z powodu zmiany interesu i wyjazdu, jest do odstąpienia z dniem 1-go Października r. b. **Handel Kolonjalny** i śniadań gorących. w punkcie bardzo korzystnym i pewnym. Lokal obszerny i niedrogi z kontraktem jeszcze 3-letnim. — Wiadomość ulica Dzielna Nr 1a, mieszkania Nr 5, do godziny 8-mej rano od 2 do 4-tej wieczorem. 19505к

Mięso

po cenach niższych jak w innych jatkach, można dostać w **Bazarze Styczakowskiej** warynku Nowego Miasta, obok progimnazjum, w domu Nr 1 (313); tamże kobiety wiejskie każdego dnia, w godzinach rannych dostarczają nabiał i frukta, a koloniści dowożą tu w każdy Czwartek po południu, świeże masło, sery, drób i inne produkty. 19638b

Senatorska Nr 22.
Centralny Skład
Trumien Metalowych,
oraz **Przedsiebierstwo ZAŁATWIANIA POGRZEBÓW Leopolda Knoll.** к-9886

Zakład Wyrobów Stolarskich

przyjmuje specjalnie urządzenia sklepów i Aptek.
Ceny nizkie.
Adres: Dzielna Nr 9a. 19230к

CIECHOCINEK.

Z rozpoczęciem Sezonu Kąpielowego w Ciechocinku, otworzoną została sprzedaż wód mineralnych naturalnych, świeżego czerpania, wszelkich źródeł, tak na butelki jak i na abonament tygodniowy, na który zapisywać się można od godz. 5 do 11 rano i od 3 do 6 po południu w altanie u zarządzającego ekspedycją. — Wody wydawane są zimne i gorące, z dodatkiem serwatki, mleka lub soli mineralnej, o czem mam honor zawiadomić WW. Panów Doktorów jakoteż osoby udające się na kurację do Ciechocinka.—**H. Kucharzewski,** Magister Farmacji. к—17552

Zawiadomienie. Zawiadomienie.

Zawiadomienie.

MAGAZYN MEBLI SZCZEPANA OLSZTYŃSKIEGO

Nr 20. Senatorska Nr 20.

Zawiadamia, że przeniesiony tutaj swój **Skład Mebli,** zaopatrzył w wielki wybór mebli skromnych i wykwintnych, do **Salonów, Pokoi sypialnych, Obiadowych Gabinetów i Buduarów.** Przyjmuje również zamówienia na roboty stolarskie, na meble tapicerskie i roboty dekoracyjne, i wykonywa takowe gustownie i po cenach umiarkowanych. к—19457

Zawiadomienie.

Oszczędność jest chwalebna!!!!

Znana Pracownia Bielizny przy rogu ul. Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna Nr 1, w bramie na 1-m piętrze, mieszk. Nr 4,

otworzyła osobny oddział do przyjmowania bielizny mezkiej i damskiej do Reperacji,

także przyjmuje się wszelką bieliznę, nawet prawie już żadnej wartości nie mającą do naprawy, do wstawienia nowych gorsów, dodania nowych kołnierzyków i mankietów, do naprawienia dziurek w gorsie, jednem słowem przyprowadza bieliznę już zupełnie zużytą do pierwotnego stanu, że najwprawniejsze oko od nowej rozróżnić nie jest w stanie i oddaje zupełnie jakby nową i upraną.

a to po cenach dotychczas u nas niepraktykowanych

Na żądanie odbieram bieliznę z domu, proszę tylko miejską pocztą napisać.
Za robotę nowych koszul mezkich podług najświeższych modeli po **40** kop. za sztukę.
Za robotę nowych koszul damskich po **40** i **50** kop. za sztukę. 18887к

Szycie eleganckie wykończenie wzorowe.

Do sprzedania z powodu parcelacji majątku

Młocarnia Garreta

wraz z lokomobilą o 8-mio konną, **Gorzelnia parowa** kompletna, dwie **Żniwiarki Wooda** oraz inwentarz martwy, jako to Wozy, Pługi, Brony etc.—Wiadomość ulica **Przejazd Nr 5,** mieszkania Nr 1-szy. 18464к

Obszerny sklep

z frontami od Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Koziej z wejściem do dużych piwnic do wynajęcia.—Wiadomość pod Nr 444, u właściciela domu. 19041к

CENY ZBOŻA

za pud na stacji „Praga" drogi żelaznej warsz.-teres. z d. 7 sierpnia 1881 r.

Pszenica	wyborowa	158	1[illegible]
	średnia	—	—
	ordynaryjna	—	—
Żyto	wyborowe	—	—
	średnie	115	120
	ordynaryjne	—	—
Jęczmień	wyborowy	—	—
	średni	—	—
	ordynaryjny	—	—
Owies	wyborowy	108	115
	średni	98	106
	ordynaryjny	—	—
Groch		—	—
Gryka		—	—
Kasza jaglana	wyborowa	—	—
	średnia	140	160
	ordynaryjna	—	—

B. Werner et Comp.

Koleje żelazne

Koleje żelazne	Odchod.		Przych.	
	godziny i minuty			
Warsz.-wiedeńska:				
Pospieszny 3 klasy........	6	— r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy........	11	10 r.	5	55 p.
Osobowy 3 klasy........	7	— p.	10	10 r.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy........	9	40 w.	6	10 r.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	25 r.	8	10 w.
Warsz.-bydgoska:				
Osobowy 3 klasy........	7	— r.	10	35 w.
Kurjerski 2 klasy........	2	35 p.	2	45 p.
Osobowy 3 klasy........	4	45 w.	9	15 r.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	25 r.	8	10 w.
Warsz.-terespolska:				
Pocztowy 3 klasy........	11	20 r.	7	11 w
Kurjerski 2 klasy........	3	50 p.	1	37 p.
Osobowo-towarowy........	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-petersburska:				
Osobowy 2 klasy........	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy........	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy........	11	20 w.	10	20 r.
Nadwiśl. do Mławy:				
Pasażerski........	10	— r.	8	24 w.
Pocztowy........	6	17 w.	10	31 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Pocztowy........	2	10 p.	2	37 p.
Pasażerski........	10	— w.	9	10 r.
Osobowo-miejscowy........	7	52 r.	10	27 w.
Obwodowa:				
Z dworca wiedeńskiego...	1	10 p.	11	26 r.

Statki parowe odchodzą:

Z Warszawy do Płocka o godz. 9 zrana codziennie (oprócz niedzieli).

Z Płocka do Warszawy o godz. 6 zrana codziennie (oprócz poniedziałku).

Z Nowo-Aleksandrji (Puław) do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 5 min. 30 zrana.

Z Sandomierza do Nowo-Aleksandrji (Puław) w niedziele, wtorki i czwartki o godzinie 6 zrana.

W Y K A Z

Listów Zastawnych Towarzystwa Kredytowego 5% z r. 1869, skradzionych dnia 22 Lipca (3 Sierpnia) r. b. we wsi Stawiereje Podleśne, Powiecie Mazowieckim, Gubernji Łomżyńskiej u Juljana i Florentyny z Wojnów małżonków Dąbrowskich.

Litera C, Wartość nominalna rs. 500, N-ra: 38992, 39886, 41933 i 54042, sztuk 4. Litera D, Wartość nominalna rs. 250, N-ra: 61883, 63888, 64281, 66512 i 86825. sztuk 5. Litera E, Wartość nomilna rs 100, N-ra: 101925, 102106, 105857, 105882, 128093, 129388, 140711, 142657, 144227, 147085 i 168667 sztuk 11. Prócz tego list Likwidacyjny na rs. 500, za Nr 28936.

Zebranie:

Listami Zastawnemi. . .	Rs. 4,350
Listem Likwidacyjnym. .	Rs. 500
Ogółem. .	Rs. 4,850

Gdyby kto powziął o tych listach wiadomość, raczy dać znać pod Nr 37. Ulica Jerozolimska mieszkania Nr 28. 19596k

Płótno Finlandzkie

tego-rocznego blichu na murawie

otrzymał i poleca

F. Biernath,

Senatorska Nr 22. 19406k

RS. 25.

Przyrzekam zapłacić osobie która wskaże prawdziwie środki materjalne Konstantego Gzowskiego, dzierżawcy Paciorkowej - Woli w pow. Kozienickim, gub. Radomskiej położony.

Józef Wielobycki.

19566k Solec Nr 32.

Ostrzega się!

by nikt weksli z podpisem, ani indosem moim od nikogo, bez wiedzy mojej nie nabywał, gdyż takowych w obrocie niema, a wszelkie ukazać się mogące na drodze karnej unieważnione zostaną. 19528k

Dawid Hoppenfeld.

Ostrzeżenie.

Pozwolono sobie powiedzieć jakobym przestał płacić, oznajmiam więc, że to jest fałszem i ktokolwiek nadal wyrazi się w ten sposób, do sądowej surowej odpowiedzialności pociągniętym zostanie.

19767k **Karol Szlis.**

BUCHHALTER

rutynowany kilkunasto-letnią praktyką w większych zakładach fabrycznych i handlowych, posiadający prócz polskiego, języki rossyjski, niemiecki i francuzki, mogący złożyć kaucję poszukuje odpowiedniej posady, przeszłość usprawiedliwić może chlubnemi świadectwami.—Łaskawe oferty uprasza składać Śliska Nr 12, u rządcy domu. 19701

Miodowa Nr 6.

Wejście obok Składu aptecznego

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH

KAROLA SZLIS,

(z pod N-ru 15 przeniesiony).

Ceny jaknajprzystępniejsze w obstalowanej jak i gotowej robocie. Używając **Kwadratu miarowego**, własnego pomysłu, który w krawiectwie szersze zastosowanie zapewne znajdzie. Suknia prócz że pasuje na figurę, nadaje jej dowolny kształt i zręczność. 19751k

Potrzebny jest

L E K A R Z

do miasteczka, odległego od stacji drogi Nadwiślańskiej Kowel wiorst 18, okolica liczna. Stałe wynagrodzenie rocznie rs. 300.—Bliższą wiadomość powziąść można w Warszawskiej Agenturze Ogłoszeń, Senatorska 22. 19715k

Potrzebny jest

KASJER lub KASJERKA

z kaucją lub zapewnieniem hypotecznem. — Wiadomość w kantorze drukarni Nowolipki Nr 3, rano od 7-ej do 10-tej po południu od 3-ciej do 6-ej. 19738k



MAGAZYN

Mebli

NOWYCH I UŻYWANYCH

przy ul. **Marszałkowsktej Nr 63,**

w domu hr. Kwileckich Zawisza.

Posiada znaczny dobór mebli krajowych i zagranicznych, skromnych i wykwintnzch. — **Przyjmuje** obstalunki tapicerskie i stolarskie.—**Kupuje i zamienia** mało używane **wynajmuje i urządza** całe apartamenta—za dobroć wyboru poręcza swą firma. k13051

ZAŁĘSKI & Com.

Do Interesu Agenturowo - Komisowego w Moskwie potrzebny jest

Młody Człowiek,

umiejący mówić i korrespondować po niemiecku i francuzku. a także znający buchhalterję. Offerty prosi się pod adresem p. Wolfa Goldfiam, Graniczna Nr 10, lub osobiście do 10 godziny zrana. 19238k

!!!ZAWIADAMIAM!!!

Łaskawą Publiczność, że Magazyn Ubiorów Męzkich, egzystujący od lat wielu w domu przechodnim zwanym Roezlera, po zupełnem odrestaurowaniu tegoż domu, przeniesionym został do dawnego lokalu; polecając się i nadal Łaskawym względom. 19064k

Aleksander Zajtz.

Krakowskie-Przedmieście Nr 451/85.

Lokal fabryczny

jest do wynajęcia od św. Michała r. b. z motorem siły 4 koni, gdzie dotychczas mieści się fabryka kapeluszy filcowych. W razie żądania może być wynajęty cały dom z innemi prywatnemi mieszkaniami. — Wiadomość u właściciela domu Nr 41, ulica Żelazna. 196.9k

Nagrody rs. 100.

Zgubiono na ulicy Nowym-Świecie albo Krakowskiem-Przedmieściu kupony od biletów metalicznych za N. N.: 2835, 3963, 4608, 5093, 17367, 17417, 23731, 24963, 25853, 26675, 29289, 29483, 29678, 35972, 35989, 36489, 36490, 36987, 36992, 36988, 38236, 39540, 28608, 21447, 38046, 18261, 39073, 36986.—Łaskawy znalazca raczy oddać na ulice Nowy-Świat Nr 7, mieszkania Nr 6, p. Pirogow, albo senatorowi Hube. 19707K

INSTYTUT LECZNICZY

D-ra Wincentego Brodowskiego

W WARSZAWIE,

przy zbiegu ulic Sewerynowa i Obożnej.

WODOLECZNICA

Gabinety dla leczenia ścieśnionem powietrz.

Inhalatorium

Gabinet elektroterapentyczny

Dom Zdrowia

Lekarze ordynujący: k17580

Dr. **W. Brodowski**, Dyrektor Zakładu

Dr. **Adam Bauerortz,**

Dr. **Kazimierz Filipowicz.**

Zakład cały rok otwarty.

Majątki ziemskie

mniejsze i większe do sprzedania, oraz

Domy w Warszawie.

Wiadomość: ulica Widok Nr 7, mieszkania Nr 7; od godz. 10 do 3 każdodziennie, procz świąt i niedzieli. k—11813

Czekolada Ballett'a

desserowa;

świeży transport otrzymał i takową poleca

Skład Win i Delikatesów

A. Bocquet,

w gmachu Teatralnym. 19338k

Żądaną jest zaraz

NIEMŁODA OSOBA

łagodnego charakteru i dobrej konduity, mówiąca poprawnie po francuzku, do towarzystwa i wyręczenia w gospodarstwie.—Oferty składać w Kiosku pod lit. A. Nr 2. ulica Ciepła i róg Twardej. 19644k

Jest do sprzedania na Przedmieściu Pradze, pod Nr 270, wprost nowo - wystawionej Straży ogniowej

DOM z ogrodem owocowym

zabudowaniami gospodarskiemi i obszernem podwórzem, na przestrzeni blisko 8,000 łokci kwadratowych. Dom ten jako w blizkości dwóch stacji dróg żelaznych, Petersburskiej i Terespolskiej, przedstawia nader korzystny interes dla przedsiębierstwa. 18696k

Leokadja Kosmowska

utrzymująca **Pensję Prywatną Żeńską 5-cio klasową** przy ulicy Miodowej pod Nr 1, zawiadamia osoby interesowane, że zapis uczennic w wyżej wymienionym zakładzie na rok szkolny 1881/2 rozpocznie się d. 15 Sierpnia i odbywać się będzie codziennie w godzinach przedpołudniowych. Kurs nauk rozpocznie się dnia 1 Września. 19490k

Pensja Żeńska 6-cio klasowa

Łucji Żeleszkiewicz,

Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom hr. Krasinskiego.

Mam zaszczyt zawiadomić szanowną publiczność, a zwłaszcza osoby interesowane, że zapis uczennic w pomienionym zakładzie na rok szkolny 1881/82 otwartym zostanie dnia 1-go Czerwca (20-go Maja) i trwać będzie do 10-go Lipca (28 Czerwca); następnie dnia 20-go (8-go) Sierpnia powtórnie otwartym będzie. Kurs nauk rozpocznie się 1-go Września (20-go Sierpnia), Do klasy przygotowawczej przyjęte być mogą kandydatki w różnym stopniu przygotowania naukowego, a nawet nie umiejące wcale czytać.—Podczas wakacyj, w interesie umieszczenia pensyonarek, tak osobiście jak i listownie zgłaszać się można.

13438k **Łucja Żeleszkiewicz.**

Maison Phénix

Specjalny i jedyny w Warszawie **Zakład form papierowych**, zaopatrzony ciągle w świeże Modele na różne ubrania dla Dam i dzieci.

Przyjmuje się wszelka krawieczyzna

do roboty

Lekcje kroju

udzielają się na dogodnych warunkach, metodą uznaną za bardzo praktyczną. 18729k

PRALNIA

19054k

„K O N K U R E N C J A"

istniejąca od lat pięciu przy ulicy Wielkiej 13, przeniesioną została z d. 8 lipca r. b. na ulicę Złotą Nr 16, piąty dom od rogu ulicy Wielkiej. — Ma honor nadmienić przytem, że będąc zaszczyconą od czasu swego istnienia, względami Szanownej Publiczności, będzie się starała i nadal pod każdym względem, swojemu zadaniu godnie odpowiedzieć.

Potrzebny jest

U C Z E Ń

do Składu Nut i instrumentów muzycznych **Kruzinskiego i Lewi, Marszałkowska Nr 50** róg Świętokrzyzkiej. 19583k

FABRYKA BRYCZEK i WOZÓW

w Szydłowcu, gub. Radomska,

zostająca pod technicznem kierownictwem uzdolnionego specjalisty, zaopatrzona w znaczne zapasy suchego doborowego materjału, wyrabia **Wozy** rozmaitego gatunku, gospodarskie, węglarki, piwowarskie, platformy i t. p., **Bryczki** wszelkiego rodzaju, na ressorach i bez ressorów, **Wózki** galicyjskie, krakowskie, węgierskie; **Najtyczanki, Pająki, buc.** i t. d.—**Ceny stałe umiarkowane**; illustrowane cenniki na żądanie **bezpłatnie.** Fabryka wykonywa reperacje narzędzi rolniczych. —**Skład Główny w Warszawie Krakows.-Przedm. Nr 40. Administracja w Warszawie, Erywańska Nr 8.**

k 942— **J. SZCZEPANOWSKI i S-ka.**

Skład Zapałek krajowych najlepszych i najtańszych

z Fabryki „Wielka Wola pod Warszawą." k—19044

Ceny fabryczne.

Na żądanie cenniki wysełam franco.

Gdy los pędzi w świat daleki,
A niepewność Ciebie boli,
Gdy iść musisz bez opieki,
Roznieć ogień „Wielkiej Woli":
Drogę Twoję on oświeci,
I otuchę w sercu wznieci.

Obstalunki z prowincji uskuteczniają się odwrotną pocztą.

ADRES: Warszawa, róg Złotej i Wielkiej Nr 6.—Wacław Laudyn.

KANTOR Włodzimierska 11a. **KANTOR Włodzimierska 11a.**

Warszawskie Przedsiębiorstwo Asfaltowe i Fabryka Tektur

Poleca **Tekturę** asfaltową, **Paski** tekturowe, **Lak** asfaltowy do pokrycia dachów, **Asfalt włoski**, rodzimy, nadmieniając, **że wyższość materjałów asfaltowych używanych przez firmę**, a mianowicie **nad asfaltem z kopalni Limmer,** tyle u nas rozpowszechnionym, **sprawdzoną została doświadczeniami urzędowemi, wykonanemi na żądanie Magistratu m. Warszawy, w pracowni chemicznej Uniwersytetu Warszawskiego, według najnowszej metody francuzkiej.** k—16562

Zakład Naukowy Żeński 6-cio klasowy
Natalji z Płużańskich Porazińskiej
w Warszawie, ulica Widok Nr 9, Aleja Jerozolimska Nr 26.

Zawiadamiam Rodziców i Opiekunów, że rok szkolny w moim zakładzie rozpocznie się dnia 3-go Września r. b., zapis uczennic przychodnich i miejscowych 15-go Sierpnia r. b. Zadaniem moim jest obszerne, wszechstronne wykształcenie powierzonych mi uczennic w zakresie dla 6-cio klasowych zakładów naukowych żeńskich przepisanym w sposób jak to dotychczas miało miejsce.

Powszechnie wiadomo jak kosztownem i kłopotliwem jest domowe dokładniejsze kształcenie dzieci w języku francuzkim. Mając to na względzie i chcąc rodzicom zaoszczędzić wydatki poniesione na dodatkowe lekcje, zamierzam w obszerniejszym zakresie uczyć francuskiego języka, a powiększywszy liczbę godzin, użyć takowe na powtarzanie historji, geografii i nauk przyrodzonych, w języku francuzkim, z podaniem jednocześnie nazwisk, nazw, określeń i objaśnień w języku polskim. Podwójny cel tym sposobem da się osiągnąć: utrwalenie przedmiotu w pamięci uczennicy i wprawa językowa. Z czasem wykształcą się w ten sposób uzdolnione **NAUCZYCIELKI** znające doskonale język francuzki i choć w części zmniejszą ilość cudzoziemek, którym kształcenie młodego pokolenia li tylko dla języka bywa powierzane.

Każda uczennica kończąca nauki w zakładzie otrzyma patent miejscowy, a oprócz tego stosownie do żądania Rodziców lub Opiekunów, przygotowaną będzie do złożenia egzaminu wyższego gimnazjalnego i najwyższego specjalnego z języka francuzkiego lub innego obranego przedmiotu. 19547K

Niniejszem polecamy łaskawym względom Szanownej Publiczności 1-szy

NOWO-OTWORZONY
MAGAZYN BŁAWATNY
wyrobów krajowych, ruskich i zagranicznych,

pod firmą

W. Kleczyński i S-ka,

Krakowskie-Przedmieście Nr 58,

Resursa Obywatelska. K—19724

!Nie Błyszcz a Lakier Paryzki do obuwia!

nadaje skórze tak silny i jednostajny połysk, że to do złudzenia naśladuje lakierowaną, przytem jak doświadczenie przekonało, wpływa bardzo korzystnie na trwałość obuwia.

Dostać można w Składach Materjałów Aptecznych:

PP. **Galle**, Senatorska.
„ **Mrozowski**, Miodowa.
„ **Sierzputowski**, Krak.-Przedmieście.
PP. **Krupski**, Nowy-Swiat róg Wareckiej.
„ **Bersztejn**, Marszałkowska, oraz w skł. głównym **Adamskiego**, Marszałkowska 37 róg Chmielnej. K—19691

Publicznosci Polskiej polecamy!

Wyrób czysto krajowy,
Z A P A Ł K I

z fabryki **Wielka Wola** pod Warszawą

B. Koiszewski i S-ka,

dobrocią przewyższające **wyroby obce.**

Zapałki «Wielka Wola», sprzedają się we wszystkich większych handlach i Dystrybucjach.

Sprzedaż hurtowa w Warszawie:
W Składzie głownym fabryki przy ulicy Podwal Nr 26.
W Składzie Świec i Mydła Jana Hocha i Syna, Nalewki Nr 22.
W Sklepie Wac. Landyna, róg Wielkiej i Złotej Nr 6.

19716K **B. Koiszewski i S-ka.**

Magazyn Towarów Bławatnych
E. A. HEURICH,
2. Róg Miodowej i Senatorskiej 2,

otrzymuje ciągle świeże transporta **Kretonów ruskich** na suknie, meble, firanki, wyrabianych wyłącznie w pierwszorzędnych fabrykach Moskiewskich, podług najświeższych deseni kretonów francuzkich.

Panom handlującym ceny hurtowne. K—6881

Nowo-otworzona Cukiernia.

Od wielu lat znany Szanownej Publiczności

Jan Malgiaritta,

dla dogodności okolicy otworzył w dniu 6-m Sierpnia

CUKIERNIĘ,

przy rogu ulicy Pięknej i Marszałkowskiej,

i takową zaopatrzył we wszystko, co tylko wchodzi w zakres cukierniczy. A mając na względzie blizkość do 5-go gimnazjum, oddaje wszystko po bardzo przystępnych cenach dla uczniów. A przy skorej usłudze, codziennie świeże ciasta, cukry i t. p. w wielkim wyborze; mam nadzieję iż Szanowna Publiczność poprze moje starania i raczy zaszczycać mnie swojem zaufaniem.

Nadmieniam przytem, że przyjmuję wszelkie obstalunki na bale, wesela i wszystko wykonywam z precyzją, akuratnością i po nader przystępnych cenach:—z czem mam honor polecić się Szanownej Publiczności. — **JAN MALGIARITTO.** 19689K

Pierwszy interes tego rodzaju.
Skład Farb przetworów chemicznych
i
Towarów kolonialnych

pod firmą

J. KRASZEWSKI & F. JENTYS

Ulica Graniczna Nr 9, dom W. Wache
w Warszawie.

Ulica Graniczna Nr 9.

Poleca Towary świeże w doborowych gatunkach i cenach nader umiarkowanych a mianowicie. Oliwę Nicejską kuracyjną w oryginalnych flakonach, Octy francuzkie i stołowe, Musztardy francuzkie, Angielskie i Sarepskie, Sardynki kluczem otwierane z domu Tessynoau J-ne Bordeaux, oraz wiele innych w zakres kolonialnych wchodzące.

Oliwa do maszyn i do palenia, Massy, Lakiery i zaprawy do podłóg, Krochmal ryżowy i pszenny, Ultramaryny, Wosk i glaces do bielizny, glans bronzowy i czarny do bucików, Proszek Perski Dalmacki, Proszki i Pomady do czyszczenia metali, Benzina do wywabiania plam na balony i flaszki, Ocet i Mydła Tualetowe, Woda Kolońska wyborowa, Perfumy francuzkie i angielskie na łuty, Woda Balsamiczna do odświeżania powietrza, Farby Brethona do cukrów, Ethery: gruszkowy, malinowy, ananasowy, brzoskwiniowy, jabłkowy i wiele innych, Olejki eteryczne, farby do kwiatów, farby malarskie i farbiarskie.

Powiększej części prowadząc sami z głównych źródeł zagranicznych jesteśmy w możności dać Towar zawsze w doborowych gatunkach i Cenach stosunkowo niższych. PP. Handlującym odstępujemy stosowny rabat. K—19328

Ulica Graniczna Nr 9.

ZAKŁAD

Artystyczno-Fotograficzny
WŁADYSŁAWA KRAJEWSKIEGO,

7. KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE 7,
obok Cukierni p. Toura. 19688K

Magazyn Płótna, Bielizny damskiej i męzkiej, Firanek i Dywanów
J. PRECHNER,

egzystujący od lat 35, obok domu Reslera,

przeniesiony został na Krak.-Przedmieście Nr 9, do domu dawniej Bayera (róg ulicy Królewskiej).

Przy tej sposobności Magazyn urządził

Częściową Wyprzedaż

wysortowanych towarów, po cenach o czwartą część zniżonych K—17384

Senatorska 25, róg Placu Teatralnego.

FABRYKA MEBLI GIĘTYCH
M. BORNSTEINA i S-ki

zawiadamia, iż **powierzyła** swój główny skład **Domowi Handlowemu**

Rudnicki i S-ka,

Senatorska Nr 25, róg Placu Teatralnego.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, zawiadamiamy, iż posiadamy na składzie **wszystkie gatunki mebli giętych,** najświeższych fasonów, które po cenach nizkich fabrycznych sprzedajemy.

U W A G A.

Wszelkie reperacje wchodzące w zakres giętych wyrobów, najbardziej nawet uszkodzone, po b. nizkich cenach odnawiamy, tak, iż w niczem od nowych różnić się nie będą.

K—18542 **RUDNICKI i S-ka.**

Senatorska 25, róg Placu Teatralnego.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.
Дозволено Цензурою Варшава 27 Іюля (8 Августа) 1881 года.
Patrz Dodatek.

BODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 175.

Dnia 8 sierpnia 1881 roku. *Poniedziałek.* *Dnia 27 lipca (8 sierpnia) 1881 roku.*

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów
GEBETHNERA i WOLFFA
W WARSZAWIE,
otrzymała na skład główny
Wydanie Jubileuszowe
DZIEŁA
Wojciecha Oczki.
pod tytułem
PRZYMIOT I CIEPLICE,
opatrzone życiorysem i oceną stanowiska naukowego W. Oczki, przez
D-ra EDWARDA KLINKA,
oraz rozprawą o języku dzieł, przez
Ad. Ant. Kryńskiego.
Przeszło 666 str. w wielk. 8-ce, na pięknym welinowym papierze, rs. 4, z przesyłką pocztową rs. 4 kop. 50.
Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. K—18797

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 5 (17) Sierpnia r. b., o godzinie 11-tej zrana odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę nowych i reperację starych mebli dla kancelarji komisarzy cyrkułowych Warszawskiej policji wykonawczej, od ogólnej summy anszlagowej rs. 2,739 kop. 14.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 275 i na koszta ogłoszenia rs. 30.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy nowych i reperacji starych mebli dla kancelarji komisarzy cyrkułowych Warszawskiej policji wykonawczej, za summę N. N. kop. N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy wadium w ilości rs. 275 i na koszta, ogłoszenia rs. 30 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imie i nazwisko. D—18708

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 5 (17) Sierpnia r. b., o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na budowę nowego parkanu drewnianego i przeniesienie części starego, na cmentarzu Powązkowskim, od summy anszlagowej rs. 3,244.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje napisane na papierze stęplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy na złożone w tejże Kasie vadjum w ilości rs. 330 i na koszta ogłoszenia rs. 30.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się budowy nowego parkanu drewnianego i przeniesienia części starego, na cmentarzu Powązkowskim, za summę rub. N. N. kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy wadjum w ilości rs. 330 i na koszta ogłoszenia rs. 30 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imie i nazwisko. D—18707

CZASOWA
Wyprzedaż wysortowanych
OBIĆ PAPIEROWYCH,
o 50% niżej cen praktykujących się, z fabryki
J. FRANASZEK,
D—11065 ulica Senatorska, wprost kościoła Ś-go Antoniego.



TRUMNY METALOWE po najtańszych cenach u ALFR. ORTHWEIN, Czysta Nr 6. D—15409

„Książka do czytania“,
zawierająca przedmioty dzieciom najpotrzebniejsze przez J. ELSENBERGA ułożona,
wyszła z druku w 7-mem poprawionem wydaniu.— Sprzedaje się po kop. 25 za egzemplarz we wszystkich Księgarniach i u wydawcy przy ulicy Karmelickiej Nr 7. 19615D

Wyszło z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach dzieło p. t.
NAJLEPSZA METODA
do nauki języka niemieckiego **w 3-ch miesiącach bez nauczyciela,** opracowana przez **Platona v. Reussner.** Cena całego tomu, rs. 2 kop. 75.—Skład główny w księgarni T. Paprockiego i S-ki, ulica Chmielna Nr 8. 16515D

Świeżo wyszła z druku w ruskim języku książka p. t.
ZBIÓR PRAW i rozporządzeń rządowych
tyczących się fabryk i zakładów przemysłowych zebrany przez inżyniera technologa **W. W. RIUMINA.** — Cena książki **kop. 75.** Nabyć można takową za pośrednictwem Księgarni **Teodora Paprockiego i Sp.** w Warszawie, Chmielna Nr 8. D—19559

Młody Człowiek
Przybyły z prowincji, posiadający język ruski i polski, życzący sobie przyjąć obowiązek pisarza, za małe wynagrodzenie, w potrzebie może złożyć kaucję. Oferty proszę składać na rogu Alei Jerozolimskiej i Marszałkowskiej w kiosku pod lit. A. T. J. D19721

OSOBA
inteligentna, mówiąca po francuzku, poszukuje miejsca do sprzedaży w jednym z pierwszorzędnych magazynów lub sklepów bławatnych. — Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście, pałac Uruskich, mieszk. Nr 14. D19655

Z upoważnienia władzy szkolnej, z początkiem roku szkolnego, otwieram
Szkołę Filologiczną
czteroklasową, z klasą wstępną i pensjonatem. Nauki będą wykładane podług programu szkół rządowych. Do pensjanatu będą przyjmowani i uczniowie ze szkół rządowych. Zapis trwać będzie od 8 (20) Lipca do dnia 20 Sierpnia (1 Września) r. b. Warszawa, ulica Smolna i Jerozolimska Nr 1289a (17 nowy), drugi dom od Nowego-Świata. Nauczyciel języków starożytnych przy gimnazjum IV w Warszawie.
17921 D **Józef Radziukinas.**

KANDYDAT
nauk matematycznych, poszukuje odpowiedniego w nauczycielskim zawodzie zajęcia; potrzebujący mogą się rozmówić do dnia 6 b. m. Hotel Niemiecki Nr 40 rano od godz. 9 do 12 i po południu od 4 do 6, po oznaczonym wyżej terminie, u Intendenta Szpitala na Pradze. D19371

Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych
Rodziców i Opiekunów,
iż z rozporządzenia JW. Inspektora Szkół, rozpoczynam zapis uczennic od 15 Lipca r. b. Nalewki Nr 3, Bremer. — Tamże potrzebna jest Nauczycielka z patentem. 18893 D

W Zakładzie naukowo Żeńskim
ZOFJI SKOROTKIEWICZ,
przy ulicy Chłodnej Nr 19.
Zapis uczennic rozpoczyna się 14 a lekcje 16 sierpnia; jak również przyjmują się panienki dla przygotowania do klas gimnazjalnych i wszelkie tłómaczenia na język rosyjski. D19509

Dla młodzieży uczęszczającej do gimnazjum lub uniwersytetu.
Stancja w Krakowie,
opieka rodzicielska, wszelkie wygody, konwersacja w języku niemieckim.—Wiadomość bliższa w księgarni J. J. Okońskiego w Warszawie, ulica Miodowa. D18784

Z upoważnienia Władzy Szkolnej przyjmuję
Uczni na Stancję,
zapewniając im opiekę troskliwą. Cena przystępna, może być konwersacja niemiecka. — Wiadomość obecnie, ulica Smocza Nr 1c, mieszkania 9. 19254 D

Potrzebni są
Uczniowie
do fabryki Galanteryjno - Bronzowych wyrobów, Nowy-Świat Nr 18, zgłosić się do mieszkania Nr 12. D18755

Stancja dla uczniów.
Charles Jaquat, prywatny nauczyciel języka francuskiego, wynająwszy obszerny lokal, obok dużego ogrodu, przyjmuje jeszcze uczniów, którym przyrzeka troskliwą opiekę, korepetycje i konwersację w francuzkim i niemieckim języku. Warunki bardzo korzystne. Wiadomość ulica Marszałkowska Nr 18 róg Nowogrodzkiej. 19421D

Zakład kupna i wyprzedaży
B. Korpaczewskiego, Trębacka 4.
Kupuje, zamienia, wyprzedaje wszelkiego rodzaju, mało używane i nowe rzeczy, służące do **ubrania**, **umeblowania**; naczynia, sprzęty i ozdoby domowe **niemniej** przedmioty **starożytne**, mające znaczenie **historyczne** lub **sztuki**. 19567D

Do sprzedania 19102
Garnitur Mebli
palisandrowych utrechtem krytych, 12 krzeseł, 2 fotele, stół duży i kanapa tudzież **forsztowanie** $5\frac{1}{2}$ łokcia długości jesionowe, stolarskiej roboty. Warecka Nr 2 mieszk. 2.

Do wydzierżawienia
w Wołynskiej gubernji jak najlepszy co do swych zalet, majątek ziemski z osadą, domem mieszkalnym murowanym, utensyljami gospodarskiemi, inwentarzem, znacznemi zbiorami siana, 600 dziesięcin gruntu ornego. Nieruchomość ta może być również sprzedaną w całkowitej przestrzeni ziemi, obejmującej 5360 dziesięcin, wraz z lasem. Bliższe szczegóły co do tego majątku udziela pod lit. R rejent miasta, **Łucka, Wołynskiej gubernji, Sergiusz Michajłowicz Teterin.** 19581D

D O M
do sprzedania na dogodnych warunkach.— Wiadomość: Grzybowska Nr 8, trzeci dom od Granicznej, u Rządcy. D19359

STOLARZ!
Przyjmuje reperacje i odświeżanie Mebli i Fortepianów, także i szpanowanie posadzek po umiarkowanej cenie. — Róg ulic Kruczej i Wspólnej Nr 11a. 19377D

Froter
przyjmuje wszelkie obstalunki na zaprawianie podłóg i posadzek, w różnych kolorach, masą woskową, terpetynową, mycie pokoi i okien, pośpiech i akuratność w wykonaniu, ceny możliwie umiarkowane. — Ulica Krucza Nr 12, róg Alei Jerozolimskiej.
D18801 **J. Kewicz.**

Zakład Rzeźbiarsko - Stolarski
Adama Golejewskiego przeniesiony na ulicę Grzybowską Nr 19, przyjmuje wszelkie obstalunki meblowe i kościelne artystyczne. Tamże potrzebni **uzdolnieni rzeźbiarze** i uczniowie na naukę rzeźbiarstwa i stolarstwa. 19601 D

Ładnie i wygodnie urządzony
Zakład Fotograficzny
jest do sprzedania. — Bliższe szczegóły udziela Księgarnia P. Polaka, Nowy-Świat, w Warszawie. D19253

Z powodu zmiany interesów jest do sprzedania
Sklepik.
Ulica Nowo-Karmelicka Nr 5. D18777

Handel Wiktuałów
w połączeniu z Dystrybucją, urządzeniem rzeźnickiem i moglami, z powodu familijnych względów, jest do odstąpienia w całości lub częściowo, na dogodnych warunkach, zaraz lub od św. Michała.—Bliższą wiadomość powziąć można w tymże sklepiku.—Powązkowska Nr 2. D19623

Sklep Wiktuałów
jest do odstąpienia w każdym czasie.—Ulica Nowolipie Nr 60 nowy. D19544

Do „Polskiego Składu Nici“, ulica Hr. Berga Nr 11, naszedł transport **Hamaków czyli Łóżek leśnych kieszonkowych** od rs. 2 do 9. Halki, Pończochy z własnej fabryki, Woda oryginalna Kolońska.—Wybór Portmonetek. D—13100—

Ostrzeżenie.

Żadnych długów, ani też innych zobowiązań ustnych czy piśmiennych Natalji z Jagulinów Chodaczyńskiej płacić nie będę.
D19541 **Józef Chodaczyński.**

Pensjonat
18963 D

dla uczniów szkół rządowych i prywatnych, z zapewnieniem opieki rodzicielskiej i pomocy naukowej, z konwersacją niemiecką i francuzką, otwiera Jan Szadkowski, Nauczyciel Szkół Publicznych, Nowy-Świat Nr 38.

Potrzebny jest

Subiekt

do składu wyrobów Tabacznych i Materjałów piśmiennych w wieku lat około 30-tu z kaucją tysiąca rubli lub ze stosownem poręczeniem. Do tegoż składu potrzebny uczeń od lat 14 do 18-tu. — Adresować proszę do kantoru Kurjera Warszawskiego pod lit. D. H. 19479D

CZŁOWIEK MŁODY
posiadający pewne wykształcenie, obeznany z prowadzeniem interesów handlowo-przemysłowych, mogący w razie potrzeby przedstawić kaucją hipoteczną lub też rekomendacje osób wiarogodnych, poszukuje odpowiedniego zajęcia. — Łaskawe oferty upraszam nadsyłać do Warszawskiej Agentury ogłoszeń, ulica Senatorska Nr 22, pod literami A. Z. 4. 19482D

Gorzelany z kaucją
19376

poszukuje odpowiedniej posady, przyjąć takową może każdego czasu.—Adres w kantorze Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. K. G.

Były Nauczyciel

szkół rządowych Karol Petre, utrzymujący od lat kilku pensjonat przy ulicy Chmielnej Nr 24, przyjmuje uczni zakładów rządowych i prywatnych. Zapewnia się korepetycja wszystkich przedmiotów, konwersacja w obcych językach, lekcje prywatne tych języków. Przyjmują się dzieci dla przygotowania ich do szkół. 19187 D

Potrzebne są zaraz

PANNY,

do staników, upinania spódnic i do maszyny Singera. —Nowy-Świat Nr 12, mieszkania 6, 3-cie piętro, front. D19465

Osoba Młoda
(KOBIETA).

Zaraz może na stałe zająć miejsce korrepetytorki z gruntowną znajomością języka Niemieckiego, do chłopca 2-giej klasy realnej Plac Ś-go Aleksandra Nr 8, mieszkania Nr 9. D19458

Poszukuje się **towarzyszki** dla młodej osoby na wspólny koszt na podróż około 15 b. m. do

Ostendy.

Wiadomość, Warecka N domu 13, mieszkania Nr 4, między 4 a 6 po południu. 19436D

Potrzebne są dwie

PANNY

do magazynu na wyjazd, jedna do strojów, druga do kroju. Zgłaszać się można od godziny 9—12 rano, ulica Królewska Nr 41, mieszkania 27, 2-gie piętro. D19656

Piastunka

Polka lub Niemka łagodnego charakteru, która już była przy dzieciach lub za niańkę; mogąca przedstawić dobre rekomendacje osób wiarogodnych, potrzebną jest zaraz do dziecka maleńkiego. — Wiadomość, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 54, (róg Bednarskiej) na 3-iem piętrze, od frontu, lokalu Nr 7, lub u Szwajcara. D19620

Potrzebną jest

PANNA

do fabryki Kapeluszy. — Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 69. D19619

P a n n y

potrzebne są do szycia bielizny na maszynie, do dziurek i do nauki. — Marszałkowska Nr 34, miesz. 19. D19640

Potrzebnym jest

EKONOM

z dobremi świadectwami. —Wiadomość u p. Silbersztyka —Wielka Nr 13. D19653

MAMKI

wiejskie i miejskie, z młodemi i starszemi pokarmami. —Ulica Wielka Nr 13 domu, u Akuszerki Brzezowskiej. D19652

Jest do sprzedania
GLINA WYBOROWA.
do pieców, fura parokonna kop. 20, pojedyncza kop. 10. Ulica Śliska Nr 1 nowy. D19633

Uczniowie

mogą znaleźć pomieszczenie u Nauczyciela języka niemieckiego, pomoc w naukach i konwersację języka niemieckiego zapewnia; może być także udzielaną lekcja muzyki.—Solec Nr 42, 2-gie piętro od frontu, miesz Nr 4, obok Tamki. D19646

OSOBA

w średnim wieku, życzy sobie przyjąć miejsce do gospodarstwa wiejskiego lub miejskiego, w razie potrzeby może się zaopiekować dziećmi, przytem zna język ruski i szycie na maszynie. — Wiadomość przy ulicy Ogrodowej Nr 11, mieszk. 24, 3 piętro. D19598

Potrzebną jest OSOBA

na wieś. w średnim wieku, do gospodarstwa i szycia.—Wiadomość: Nowolipie Nr 72, mieszkania Nr 11. D19610

D19603

Nauczycielka

posiadająca prócz nauk szkolnych, choć jeden język i początki muzyki, **potrzebną** jest na wieś, za umiarkowane wynagrodzenie.—Róg Świętokrzyskiej i Zielnej Nr 37 (20), 1-sze piętro, lokal Nr 14, od godz. 10—4.

Stancja dla Uczni

uczęszczających do gimnazii, w bliskości 3-ch gimnazyj, gdzie oprócz rodzicielskiej opieki, zapewnia się korrepetycje z kursów gimnazjalnych, oraz konwersacja w językach Rosyjskiem i Niemieckiem.—Nowy-Świat Nr 38, mieszkania Nr 4. D19634

Nauczyciel muzyki,

z patentem Instytutu Muzycznego, udziela lekcyj na fortepianie, teorji i harmonji, na mieście, jak również w domu, przytem przysposabia do egzaminów. — Wiadomość przy ulicy Orlej Nr 5, miesz. 3, od godz. 8-mej do 11-tej zrana. D19628

ROLNIK

z kapitałem od 3 do 4000 rs., obeznany z gospodarstwem wiejskiem, z rekomendacją wiarogodną, potrzebny do gospodarstwa 25 włókowego, o 4 mile od Warszawy do **wejścia** w spółkę dla powiększenia gospodarstwa mlecznego.—Porozumienie listowne i na miejscu, adres udzieli Rządca Hotelu Drezdeńskiego. 19597 D

Pensjonat.

Na mocy upoważnienia władzy szkolnej z dniem dzisiejszym otwarty zostaje Pensjonat dla uczni szkół gimnazjalnych, w wygodnym lokalu, przy ulicy Królewskiej pod Nr 1, w domu dawniej Beyera, przy troskliwej i prawdziwie macierzyńskiej opiece, za wynagrodzeniem bardzo umiarkowanem zapewnia się wszelkie możliwe wygody, oraz pomoc naukowa, konwersacja w obcych językach i muzykę, stosownie do życzenia. Żądani są uczniowie do lat 16 wieku.
19639 D **Helena Rozmanith.**

Stancja dla uczni.

Z upoważnienia Władzy Szkolnej w okolicach 4-go i 5-go gimnazjum z zapewnieniem Opieki Rodzicielskiej, pomocy w naukach, konwersacją w obcych językach i muzyką, stosownie do życzenia. Hoża Nr 10A, miesz. Nr 9 w oficynie. 19459D

Bardzo obiecująca

na przyszłość miejscowość; bo na rogu ulic gdzie ma być **przystanek Tramwai.** Jest do sprzedania obecnie od lat kilku egzystujący **Handel korzenny** lecz przyłączywszy doń przekąski i trunki **świetny interes.** Chłodna Nr 53. 19398D

Magazyn Strojów Damskich
J. Zarembskiej, 19247D
egzystujący w domu p. Temlera przy ulicy Hr. Kotzebue przeniesiony został do hotelu Brühlowskiego; pracownia zaś Sukien i Okryć damskich na ulicę Niecałą do domu Nr 10, 1-sze piętro.—W tejże więc pracowni i Magazynie przyjmują się zamówienia na wszelkie roboty wchodzące w zakres toalety damskiej po cenach umiarkowanych, oraz odbywa się wyprzedaż kapeluszy i sukien damskich, po cenie kosztu.

Jest do ulokowania na hypotekę domu murowanego w Warszawie, w pierwszej połowie wartości, razem lub częściowo

Suma Rs. 7,100,

bez pośrednictwa osób trzecich.—Wiadomość przy ulicy Wilczej w domu Nr 9, mieszkania Nr 5. D19546

Potrzebną jest D19507

PRASSA jednoramienna,

średniej wielkości. — Wiadomość w składzie żelaznym Roberta Ziegler, Długa Nr 29.

WAŻNE DLA DAM.

Perjodycznie co pewien czas w ogłoszeniach różnych przedsiębiorców ... [illegible]ki krawieczczyzny zjawiają się zjadliwe napaści, nie na mnie osobiście ... [illegible]cz na system którego jestem przedstawicielem, to jest na traktowanie krawiectwa nie jako ręcznego rzemiosła, lecz jako nauki i sztuki. D[illegible] mnie szkoda ztąd żadna, lecz oświecona publiczność, zapewnie nieda wmówić w siebie, że nau[ka] jest szkodliwą, że książka zamęt w głowie sprawia, że dawniej choć książek nieznano, kraw[cy] byli przecie!.. i suknie lepiej krajano? — Napaści ludzi niepiśmiennych na druk w ogó[le,] ludzi z ręcznego tylko wyrobku żyć mogących na ulepszenie i maszynerje udokładniają[ce] i ulgę w pracy przynoszące, powtarzają się zawsze i ciągle ilekroć nowy wynalazek w[...] na nich znanemi słowy: **„trzeba się uczyć, przeminął wiek złoty".**

Nie możemy ganić zawistnym ich napaści, boć nie mogąc bronić swego zastarzałeg[o] czas i pracę marnotrawiącego sposobu rzekomej nauki, muszą koniecznie, choćby dla chw[i]lowego podtrzymania swych kramików, atakować uznany w cywilizowanym świecie now[y] system.

Najlepszą na te napaści odpowiedzią z mojej strony będzie powołanie się na pracę m[o]ją drukiem ogłoszoną pod tytułem: **Najnowsza i najpraktyczniejsza metoda kro[ju] sukien damskich,** w 5-tej edycji, na przychylne ocenienie tej pracy, przez takiego sp[e]cjalistę jak p. Juszczyk, na przyznanie mi patentu wynalazków we Francji, Belgii i w i[n]nych Państwach, na długoletnią praktykę, na szybki i pomyślny rozwój zakładów m[o]ich **Warszawie, Lwowie, Krakowie i Petersburgu,** i nadewszystko na głos wi[elu] uczniów i uczennic moich, z których żadna, o ile wiem, z zakładów moich nie wyniosła pog[ar]dy dla książki, dla rysunku, w ogóle dla nauki i sztuki, jakiemi się stała dziś krawieczczyzna pod wpływem ogólnego dążenia, do wzniesienia i uszlachetnienia wszystkiego co do c[e]lów życia ludzkiego służy.

Zakład mój jak dawniej tak i teraz ma na celu uwzględnienie tych dążeń, nauka w n[im] zawsze w tym kierunku prowadzi się i prowadzić będzie. Wpisy na kursa przyjmuje s[ię] każodziennie. Cena nauki kroju i szycia rs. 13, podręcznik rs. 3, pomocnicza linijka kreo[...]wa rs. 1 kop. 50.—**K. Głodziński, Miodowa Nr 1.** D—19489

Urządzenie Sklepowe

złożone, **z szaf oszklonych, półek, bufetów i okna wystawowego**, za nizką cenę do sprzedania.—Chmielna Nr 25, stróż wskaże. D 18981

Plac Ś-go Aleksandra Nr 7.

F. Powozów Pracski

do sprzedania



Faetony, Wolanty, nowe z używanych, Faeton modny na drągach osie patentowe koczyk Faetonik. 19347D

Jest do sprzedania lub zamiany na dom, na dogodnych warunkach

PLAC

na Pradze, w bliskości kolei Petersburskiej, mający rozległości 40,000 łokci.—Nadto jest do odstąpienia suma hypoteczna 7,000 rs., płatna za półtora roku.—Wiadomość w Administracji kiosków Nowolipki Nr 3. D19419

Reperacja

wszelkiej galanterji jako to wachlarze, laski, cygarniczki, portecigare grzebienie, spinki, antyki, szkła, porcelana, etc. Nowo-Senatorska Nr 5, hotel Litewski. 19345D

D19494 Jest do sprzedania

Wiatrak i Dom

o trzech stancjach, we wsi Żerań, za rogatką Petersburską, cztery wiorsty od Pragi.

Zakład tokarsko-galanteryjny
K. PLAGE.

Nowo-Senatorska Nr 5 hotel Litewski przyjmuje wszelkiego rodzaju obstalunki na wyroby z drzewa, kości, rogu, szyldkretu celluloidu, perłowej masy, bursztynu etc. **reperacja** wszelkiej galanterji. 19344D

Potrzebna jest

Suma rs. 5,500,

na spłacenie takiejże sumy hypotecznie lokowanej na pierwszem miejscu, na Osadzie fabrycznej, wartości przeszło 60,000 rs. mającej, procent umiarkowany lub w procencie dane być może dla pojedynczego mężczyzny mieszkanie i przyzwoite dzienne utrzymanie. Osada rzeczona położona jest o 3 wiorsty drogi od Warszawy, zkąd jest codzienna i łatwa komunikacja.—Reflektanci adresa swoje zechcą składać w kiosku na Krakowskiem-Przedmieściu, vis á vis domu Roezlera pod lit. E. P. D19426

Akuszerka

Nowolipie Nr 7, czwarty dom od ulicy Przejazd, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, przyjezdne i tutejsze, w wspólnych i osobnych pokojach, z osobnem wejściem, od rs. 15 z umieszczeniem dziecka. Troskliwa opieka i dyskrecja zapewnia się. 19667 D

Wyższego Zakładu z Petersburga
AKUSZERKA

przyjmuje do siebie panie spodziewające się słabości.—Ulica Wspólna Nr 12, piąty dom od placu Ś-go Aleksandra, Nr 20 mieszkania, parter. 19144 D

U Akuszerki

osoby spodziewające się słabości, lub przyjeżdżające na kurację, mogą mieć przyzwoite pomieszczenie w osobnym, lub wspólnym pokoju.—Ulica Nowy-Świat Nr 36. 19287 D

Resztujące



Meble
pozostałe



z Magazynu, wyprzedaje się bardzo tan[io] przy ulicy Śliskiej Nr 5; tamże są **2 Sklepy i różne Lokale z Meblami** lub bez mebli, od każdego czasu do wynajęcia, kwartalnie lub rocznie, za przystępną cenę. Wiadomość u Właściciela domu. D18637

Do nabycia

za nizką cenę, **Regulator, Biurko, St[ół]** orzechowy i **trzy obrazy.**—Tamże **Pok[ój]** do najęcia za rs. 6 miesięcznie, dla oso[by] przyzwoitej.—Wiadomość ulica Jasna Nr [..] stróż wskaże. D19425

!!! Najtaniej !!!

sprzedaje **wyroby złote**, znana fabry[ka] i magazyn wyrobów złotych **J. Betch[er]**, **Szeroka-Freta Nr 8.** 18425 D

PRALNIA

Nowo otworzona pralnia, przy ulicy Żela[znej] N 34 przyjmuje wszelkiego rodzaju biel[iznę] męzką i damską, oraz zakładów przemys[ło]wych; jak Cukierni, Restauracji i t. p., [po] cenach bardzo przystępnych. Nadmienia [się] przytem, że do bielizny żadnych substan[cyj] szkodliwych nie używa się. — Zdolna p[ra]sowaczka może zaraz w powyższej pra[lni] znaleść pomieszczenie. D194[70]

Do sprzedania:

Pianino zagraniczne, Lustro z konso[lą] czarna jedwabna rypsowa Suknia jeszcze [zu]pełnie nowa, złoty koralowy garnitur, kilka masywnych złotych Pierścionków i Szal [tu]recki.—Wiadomość ulica Królewska Nr [do]mu 23, miesz. 21, stróż wskaże. D1943[1]

Wszelkie urządzenia i maszyny
do wyrobu Igieł

wszelkiego rodzaju dostarcza

F. W. Bündgens,

Aachen—Niemcy D19[..]

Lodownia pokojowa

mało używana, jest do sprzedania za poł[owę] kosztu. — Królewska Nr 1. Wiadomość [u] stróża. D19632

Kupuje!!!

Wszelkie zużyte wyroby złote, jako drogie Kamienie, lub wzamian na now[e]. Jubiler W. Moczydłowski, Krakowskie-Przedmieście Nr 27, w gmachu b. poczty. D18[..]

Maj Glökchen Perfumy.

Konwalia). Najmodniejszy i najprzyjemniejszy zapach, Fabryki **Sztrommela,** niedopuszczającej konkurencji. — Wyrób z t[o]rocznych kwiatów konwalji, południowej Fr[an]cji.—Nadeszły do Perfumerji a la Renaissance. Ulica Hr. Kotzebue, czwarty sklep od Wierzbowej. D140[70]

!!! Bardzo Tanio !!!

Kapelusze ubierane od rs. 1, poleca Pracownia Stroi Damskich. Ulica Nowogr[odzka] Nr 7. 19311D



Kilka Powozów.

Lando i dwa Siodła, są do sprzedania Ulica Orla Nr 10. 19312 D



DOSKONAŁOŚĆ.

WODA UNIVERSALNA PANI S. A. ALLEN, DO ODRODZENIA WŁOSÓW.

Nadaje bez zawodu siwiejącym włosom pierwotny kolor. Pobudza porost włosa, a pod szybkiem jéj działaniem, znika rychło siwizna. Doświadczenie po jednorazowém już użyciu przekona dostatecznie, że środek ten wartością i doskonałością swoją przechodzi wszelkie tym podobne preparaty. Woda p. S. A. Allen nie jest farbą, lecz naturalnym dobroczynnym czynnikiem do odrodzenia i wzmocnienia włosów. —1358

Flaszki opakowane są w różowy papier i tylko takie są prawdziwe.

Cena z flaszką rs. 3.75, z przesyłką rs. 4.20. — Skład główny w Paryżu, 37, Bd. Hausman.—W Warszawie u Aleksandra Kocha, Krak.-Przedmieście 83.

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Ateńska roślinna woda,



z aromatycznych traw, chiny, glicerynu i żółtków, z zupełnem usunięciem spirytusu, sprowadzającego osłabienie i zawrót głowy, wstrzymuje bystro wytężanie włosów, przyspiesza ich porost i uprzedza siwiznę, zamienia wszelkie mydła i przysposobienia dla farbujących włosy. — Cena flakonu z przesyłką Rs. 1 kop. 50.

Składy w perfumerjach Dobrzańskiego: w Rydze, Kijowie i Warszawie, przy ulicy Kotzebue (Brühlowska), 4-ty Sklep od Wierzbowej. D—15611

Skład Lodowni pokojowych JÓZEFA KUCHTY,

d. 1-m Sierpnia przeniesiony został z ul. Krakowskie-Przedmieście Nr 54, na ul. Marszałkowską Nr 15. Sklep ten zaopatrzonym jest w wielki wybór lodowni pokojowych, antałkowych, lodowni do mleczarni, w rezerwoary, konserwatory i maszyny do robienia lodów. Otrzymał także wielki wybór pompek do piwa, najnowszej i najmocniejszej konstrukcji. Prócz tego posiada wszelkie przyrządy, które niezbędnie potrzebne są do cukierni, Browarów i Restauracji. Wszystkie te rzeczy sprzedają się po cenie nader przystępnej. —19357D

Biuro Komisowe Kaucjonowane pośrednictwa i zleceń b. Rejenta J. Fedeckiego, Miodowa Nr 3.

Ma do sprzedania **kilka włók lasu** sosnowego na sażnie do wycięcia w bliskości Warszawy przy szosie i kilkadziesiąt włók nad Wisłą, oraz **dobra, kolonje, dwa młyny amerykańskie, domy i place** w różnych miejscowościach. Poszukuje **młyna wodnego** w pobliżu miasta do wydzierżawienia; **kapitałów** do spółki w różnych przedsiębierstwach, jakoteż **do lokacji na dobra i domy**; lokuje kapitały bez żadnego kosztu dla lokujących. Ma do umieszczenia **Administratorów, Rządców, Ekonomów, Gorzelanych, Techników, Mechaników** wykwalifikowanych do Cukrowni i fabryk z chlubnemi rekomendacjami, załatwia kommisy wszelkie i zlecenia (od 9 do 2 i od 5 do 8). D—19524

Nowo otwarta Fabryka wyrobów z bronzu i innych metali J. MAJEWSKI i S-ka

przy ulicy Czerniakowskiej pod Nr 9. CZERNIAKOWSKA 9

Podejmuje się wszelkich wyrobów w zakres fabryki wchodzących, jako to surowego odlewu z żelaza i innych metali, oraz wykończenia takowych po cenach umiarkowanych i na termina umówione. D—18605
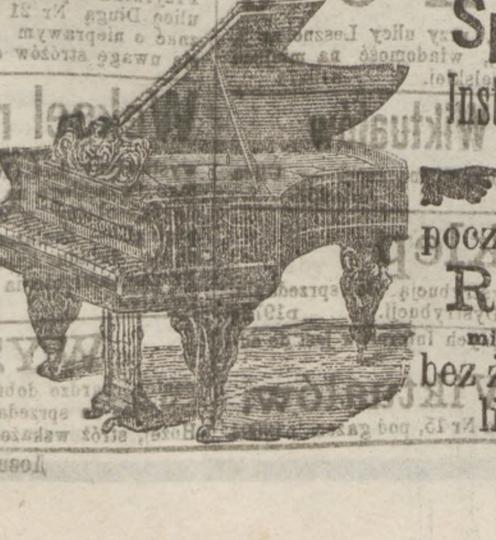
HERMAN I GROSSMAN, 10. Miodowa 10.

Wielki Skład FORTEPIANÓW i ORGANÓW.

SALONY do wynajmowania instrumentów.

—o— D8533

Dla ułatwienia kupna, SKŁAD urządził w bieżącym sezonie



Sprzedaż Instrumentów NA RATY począwszy od Rs. 25 **miesięcznie,** bez żadnej zaliczki.

Jest do sprzedania:

szeslong, sofa otwierana i fotel dla osoby wiekowej, amerykańską skórą kryte, to wszystko za nader nizką cenę.—Ulica Chmielna Nr 20, miesz. 19. 19673D

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę

GARNITUR MEBLI

brokatelą kryty, mało używany, oraz 2 szafy rozbierane, szafka do bielizny, lustro, garnitur francuzki. szeslong skórą kryty, kredens, toaleta, umywalka. Ulica Sienna Nr 19, w bramie na dole, mieszkania Nr 1. 19636D

Za przystępną cenę do sprzedania

Meble orzechowe,

mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane. **Szafka** do bielizny. **para Łóżek, Umywalka, Stolik** do kart **Garnitur** francuzki, **2 Lustra, Biuro** o 5-u szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Stół** jadalny, **Kredens** szabowany, **Kozetka i 6 Napoleonek, Lampa** stołowa i **Dywany**. Ul. Chmielna Nr 22, tam gdzie drzewka przed domem, wprost bramy na dole. D19530

B. Tanio Tanio!!!

Kilka garniturów gustownie pokrytych, Szeslongi, Kozety, Fotele, Szafy, Biurka, Tualety, Łóżka i t. p., oraz różne Materace i Sienniki.—Marszałkowska Nr 40, róg ulicy Zgoda; z czem się poleca Zakład **Leopolda Brenert.** D19294

Do sprzedania mało używane

!! MEBLE !!

Dwa Garnitury, Szafa mat orzechowa, wytwornej roboty 9. rs., takież Biurko 75 rs., Serweta 40 rs., dwa Lustra, dwa Szeslongi, Szafka do bielizny i biurko. — Wiadomość: Długa Nr 21, mieszk. 11, 1-sze piętro wprost bramy, w oficynie, od godz. 11—7. D19291

Nowo otworzony MAGAZYN MEBLI NOWYCH i UŻYWANYCH

w wielkim wyborze sprzedaje takowe daleko taniej jak osoby, które sprzedają niby to z powodu wyjazdu, z tą tylko różnicą, że ja gwarantuję za każdą sztukę, która wychodzi z mojego magazynu.—**Ulica Marszałkowska Nr 75**, wprost Zielonego Placu. D18139

Do sprzedania za przystępną cenę D19905

MEBLE!!!

orzechowe, mało używane. Garnitur brokatelą kryty, 2 Szafy rozbierane; Garnitur francuzki; para łóżek, szeslong skórą kryty, Biuro o 5-ciu szufladach; Lustro; Kredens; Stół jadalny z krzesłami i regulator; 2 Szafki do bielizny.—Ulica Widok Nr 16, drugi dom od Marszałkowskiej, wprost foksalu Wiedeńskiego prawa oficyna na dole Nr 16 mieszkania.

Do sprzedania:

Dwie Kanapy, 4 Fotele, 3 Komody małe i Wanienki. — Wiejska Nr 1, mieszkania Nr 9. D19379

Wyprzedaż zupełna

towarów norymberskich, łokciowych, halek, firanek, wstążek, haftów, oraz krawatów po zwiniętym sklepie, na ulicy Nowy-Świat Nr 21, odbywa się w dalszym ciągu w mieszkaniu moim przy ulicy **Chmielnej Nr 25,** w bramie na dole.—Tamże sprzedają się

Obicia papierowe,

po cenach znacznie obniżonych.

17701 D **A. REMBIERZ.**

Kredens i pół-kredens

palisandrowe, prawie nowe, bardzo tanio do sprzedania.—Wiadomość: ulica Leszno Nr 2, mieszkania Nr 21. D19511

Fabryka Rękawiczek,

ulica Graniczna Nr 13

sprzedaje po cenach bardzo nizkich: Męzkie i damskie na dwa guziczki po 50 kop; stębnowane z wyborowej skóry po 70 kop.; jelonkowe do prania na dwa guziczki po 75 kop. 19405D

Jest do sprzedania

Cukiernia i Restauracja

egzystująca lat 50, w mieście powiatowém. Wiadomość w cukierni u p. Paravicini, plac św. Aleksandra. D19413

Z powodu wyjazdu do sprzedania zaraz

Rozmaita damska garderoba

suknie jedwabne, kaszmirowe, dolmany, okrycia aksamitne wcale nie używane, oraz pościel, kołdry, poduszki i materace, bielizna prawie nowa, za przystępną cenę.—Ulica Zakopowa Nr 1, za rogatką Belwederską, strażnik rogatek wskaże. 19451D

Jest do odstąpienia

BAWARJA

przy ulicy Leszno pod Nr 45. Wiadomość na miejscu. D19459

Garkuchnia 19380

z całem urządzeniem do sprzedania za przystępną cenę. — Róg Pawiej i Smoczej Nr 25.

Jest do sprzedania

FABRYKA

wraz z PLACEM, dobrze procedująca, za 7,500 rs. — Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod liter. M. M. D19649

OMNIBUS

z numerem, Końmi, Luberją i Zaprzęgiem do sprzedania.—Wiad.: Wronia Nr 18 A. D19617

Pianina

nowe zagraniczne znanej fabryki z dobrego wyrobu, z głosem silnym fortepianowym, w wyborze znacznym, są do sprzedania u fortepianisty A. Gruszczyńskiego. Nowy-Świat Nr 40. 19657D

Garnitur Mebli

orzechowych, rypsem granatowym krytych, do sprzedania za bardzo przystępną cenę.— Złota Nr 2B, mieszk. Nr 24. D19618

Zaraz do sprzedania na rozbiórkę

Dom drewniany.

Wiadomość u administratora posseji.—Leszno Nr 36. D19659

Żelazka do robienia Kwiatów

są do sprzedanie za nizką cenę.—Ul. Leszno Nr 9 nowy, mieszkania Nr 16. D19636

Z przyczyny wyjazdu

sprzedaje się **płaszcz** wojskowy podszyty elkami amerykańskiemi, **meble, biurko** antyk, rozmaite **szkła**, oraz naczynia kuchenne. — Ulica Wicza Nr 22, mieszk. Nr 8, codziennie od 12 do 4 po południu. 19602D

Skład Maszyn do szycia J. Jentys,

egzystujący od roku 1866 przy ulicy Długiej Nr 16, **przeniesiony został na ulicę Nowy-Świat Nr 19.** Sprzedaż Maszyn do szycia z pierwszorzędnych Amerykańskich i Europejskich fabryk. — Tamże uskutecznia się **reperacja** maszyn wszelkich systemów w bardzo krótkim czasie. D18598

WILLA

położona w bardzo pięknej miejscowości, Powiat Nowo-Aleksandrijski (Puławy) Gub. Lubelska, w bliskości fortecy Iwangród i stacji Nadwiślańskiej kolei żelaznej tegoż nazwania, o ćwierć wiorsty od miasteczka „forsztatu Irena" a o wiorst 3 od kościoła parafjalnego w Bobrownikach, przy samym pałacowym Deblińskim parku, przy drogach szosowych do Warszawy i Lublina, koleją godzin trzy jazdy. Niedaleko, jak o pół wiorsty, rzeka Wieprz wpada do Wisły, gdzie wkrótce ma się rozpocząć budowa nowo zatwierdzonej drogi żelaznej Iwangrodzko-Dombrowskiej, wygodna dla pomieszczenia się oddzielnego dwóch rodzin, składająca się z dwóch domów w Szwajcarskim guście, będących w stanie zupełnie dobrym, w jednym z nich na piętrze 5 pokoi, w suterynie zaś pokój, kuchnia, spiżarnia i dwie murowane piwnice; w drugim, dwa obszerne pokoje, sień, komórki, oraz w suterynie piwnice. Przy obydwóch, są osobne obory, stajnie, wozownie i drwalnie. Cała miejscowość otoczona w około stawem, rozległości mórg 5 pr. 70. Przy tem ogród spacerowy i warzywny wraz z łączką zawierają przestrzeni mórg 5 pr. 117. Do wydzierżawienia od 1 (13) Października r. 1881, na lat trzy, za przystępną cenę. — Wiadomość w Demblinie przez stację Iwangród w biurze administracji dóbr Sieło-Iwanowskie. D19608

Do ulokowania

kapitały, **rs. 5,000** niełetnich, oraz **rs. 4,000 i 25,000**, na dobre hipoteki domów w Warszawie.—**Wiadomość u Rejenta Kietlińskiego** w Sądzie Okręgowym. D19662

Aufgebot.

Es wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass

1) der Masseinenbauer Carl August Christian Mügge ledigen Standes, wohnhaft zu Osterode, früher in Wilkowischki, Russland, Sohn des Bergmaurer August Christian Friedrich Mügge und dessen Ehefrau Johanna Augustine Friderike geborene Schrader beide zu Zellerfeld verstorben.

2) und die Marie Grabowski, ledigen Standes, wohnhaft zu Osterode, Tochter des Instmanns Christof Grabowski und dessen Ehefrau Maria geborene Berendt, beide verstorben zu Hohenstein

die Ehe mit einander eingehen wollen.

Osterode, am 3-go Czerwca 1881 r.

19696 D **Der Standesbeamte.**

UCZEŃ

gimnazjalny klasy 4-tej pragnie udzielać za obiad korepetycje, języka niemieckiego i początki francuzkiego. — Ulica Mirowska Nr 5, mieszkania Nr 6, wiadomość od 10—3. 19709 D

URZĘDNIK

pobierający 20 rubli miesięcznie płacy, mający 4 synów w gimnazjum, prosi litości o jakową pracę w godzinach od 5 po południu do 9 rano. Oferty składać w Redekcji Kurjera pod literami A. Z. 19683 D

Potrzebna jest do **Piekarni Ukraińskiej**

Sklepowa

z kaucją.—Długa Nr 32. 19692 D

Czeladzi szewckich

i 1 rękawiczniczego do kraju, potrzebuje. Nowy-Świat Nr 26, 1-sze piętro od frontu. 19722 D **Karol Meyer.**

WYPRZEDAŻ

starożytnych przedmiotów, **mebli z bronzami, porcelana Saska, Berlińska, Chińska, Obrazy** dawne, **Sztychy,** z bronzu **Kandelabry, Zegary, Świeczniki, Kosze** i t. d., Figury z marmuru, Kryształy, Gobelin duży, materje jedwabne, hafty na meble jedwabne, tualety, nesesery, brzytwy, 4 półmiski do ryb i t. d. w Magazynie F. Weżarski, Nr 12 wprost S-go Krzyża, Krakowskie-Przedmieście, 1-sze piętro. **Szafa** sklepowa oszklona duża do zbycia, **Sklep** także do najęcia. 19712 D

Kąpiele morskie i solankowe KOŁOBRZEG

do końca Lipca około 4500 gości.

Nie zważając na zwiększone zapotrzebowania, dotąd brak mieszkań nie dał się uczuć i przy rozpoczynającym się z początkiem Sierpnia drugim sezonie, mieszkania znajdują się w wielkim wyborze.

19714 D **Dyrekcja.**

W dobrach Sarny, odległych o dwie mile od stacji drogi żelaznej Iwangorod, jest do sprzedania

Dwieście sztuk Skopów

tuczonych, a między nimi ośmdziesiąt sztuk angielskich.—Wiadomość przy ulicy Koszyki w domu pod Nr 19/1666F, mieszkania Nr 14, lub na miejscu w Sarnach. 19711 D

Jest do sprzedania!

KOLONJA

o 4 wiorsty od stacji Miłosna, przy trakcie Lubelskim, włóka gruntu, łąki, ogród i zabudowania. — Wiadomość: ulica Browarna Nr 24, mieszkania 13. 19710 D

Maszyna do korkowania

z kulą, ktoby takową miał do zbycia, proszę się zgłosić do składu wódek róg Długiej i Przejazd Nr 4. 19699 D

Jest do sprzedania

FAETON

mało używany, lekki, zdatny na jednego konia i na parę. Fabryka Powozów Adamkiewicza, Leszno Nr 13. D19720

Jest do sprzedania

KUC

siwy z bryczką, na resorach i uprzężą.— Wiadomość róg Leszna i Karmelickiej Nr 1 nowy. D19730

Do sprzedania:

Wózek dziecinny koszykową robotą w dobrym stanie, **Galerja** jesionowa masyw w słupki, ozdobnej roboty, zdatna do kantoru, oraz kilka **Lamp** gazowych. — Wiadomość ulica Orla Nr 1, na 1 piętrze od frontu, mieszk. Nr 4, między 12 a 1 po południu D19729

Stancja dla uczniów

upoważniona od Władzy Naukowej, przyjmuję uczniów na stancję, zapewniając troskliwą opiekę w razie potrzeby korrepetycja w miejscu.—Ulica Złota Nr domu 12, mieszkania 5. D19727 **K. Witkowska.**

Biuro Pedagogiczno-Komissowe Prof. C. de Préchamps

Długa 23.

Francuzki **nowoprzybyłe** zaraz do umieszczenia. Żądaną jest także Polka (młoda) z muzyką za rs. 650. D19723

Sklepowa bez kaucji

żądana jest do składu mąki. Zupełna znajomość fachu wymagana. Zgłosić się do p. Sadowskiego, Nr 18 Marszałkowska. D19697

Potrzebne są D19686

PANNY,

uzdatnione w szyciu bielizny na maszynie i wykończeniu tejże, za dobrem wynagrodzeniem. Tamże **Pokój** do wynajęcia, róg Bielańskiej i Tłomackiego Nr 1, mieszk. 11.

Potrzebną jest na prowincję

Nauczycielka

z wyższem wykształceniem, do 14-letniej panienki. — Wiadomość: Żórawia Nr 17, mieszkania 10, od godz. 4—6 po połud. D19685

Potrzebne są zaraz D19704

PANNY

do nauki robienia kwiatów. — Ulica Karmelicka Nr 13, dom Kempińskiego, stróż wskaże.

MAMKA

młoda, ze zdrowym pokarmem.—Ulica Mokotowska Nr domu 23, mieszk. 10. D19676

OBIADY

na przeciw komory, dla paru osób.—Chmielna Nr 42, na dole, mieszk. 26. D19718

Jest do sprzedania

Fortepian,

krótki, o pół 7-mej oktawy, za rs. 90.—Stare-Miasto Nr 8, mieszk. 6, 2-gie piętro. D19706

Jest do sprzedania

BRYCZKA,

w rodzaju amerykana na cztery osoby nowa, na jednego lub na parę koni. — Wiadomość u Lakiernika, ulica Żelazna Nr 5. D19682

Para angielskich Chomont

z złoconemi bronzami, do sprzedania za przystępną cenę.—Wiadomość w fabryce Brühla, Erywańska Nr 3. D19693

Jest do sprzedania

DOM

w Radzynin murowany, parterowy w dobrem miejscu, może być użyty na sklep.—Wiadomość w sklepie p. Skorupskiego na Krakowskiem-Przedmieściu naprzeciw kościoła św. Józefa Oblubieńca N. M. P. D19681

Kolonja

do sprzedania wraz z zabudowaniem gospodarskiem, oraz gruntu do tegoż zabudowania mórg 37, na temże gruncie ogród owocowy, w całości lub częściowo, oznaczona Nr policyjnym 221, wsi Woli, Gminie Czyste, pół wiorsty od szosy Kaliskiej. — Wiadomość u właściciela Ignacego Witkowskiego. D19702

Ulica Miodowa Nr 10, naprzeciw Sądu Okręgowego,

Apartament

obszerny 1-go piętra, w którym obecnie skład fortepianów p. Grosmana, z wspaniałym wejściem, obejmujący kilka wielkich i ozdobnych sal i kilkanaście pokoi z 6-ma wejściami, 2-ma stajniami, 2-ma wozowniami. Lokal ten służyć może na podobny cel jak teraz, lub jaką Instytucję—pensję galerję obrazów, magazyn towarów, jest do wynajęcia od 1 Lipca 1882 r. razem lub częściowo. D19725

Zaraz, w domu Nr 34 przy ulicy Pięknej obok Gimnazjum V-go, są

Różne Lokale

do najęcia, urządzone tak dla osób familijnych i pojedyńczych, jak również dla chcących utrzymywać uczniów szkół rządowych. Wiadomość w Zarządzającego tymże domem. 19695 D

Zaraz do wynajęcia

Pokój dla kawalera,

z meblami, usługą i samowarem, za rs. 15. Ulica Złota Nr 3, mieszkania 8. D19717

MIESZKANIA

przy ulicy Brackiej Nr 4 i 4a są do wynajęcia od S-go Michała następujące: **6 pokoi,** przedpokój i kuchnia, od frontu, z wszelkiemi wygodami, **5 pokoi,** przedpokój i kuchnia, na 1-em piętrze od frontu, z balkonem wszelkiemi wygodami, **4 pokoje,** przedpokój i kuchnia, na 1-em piętrze w oficynie, z wygodami, **1 pokój** z alkową i kuchnią na parterze.—Wiadomość na miejscu. 19127 D

Dwa Pokoje

na dole, z meblami, pościelą, samowarem i obsługą, są do odnajęcia.—Krakowskie-Przedmieście Nr 7, prawe skrzydło, na dole, mieszkania Nr 28. D19665

Jest do wynajęcia

Pokój

duży, suchy, ciepły, dla osoby chorej, tak mężczyzny, jak również może być i dla kobiety z stałą usługą, opałem.—O warunkach dowiedzieć się ulica Freta Nr 53 nowy, mieszkania 12. D19348

Na Piekarnię

D19648

jest do wynajęcia od 1-go Września w bardzo korzystnem miejscu i pod korzystnemi warunkami **lokal ze sprzętami.**—Wiadomość na miejscu: Nowa-Praga, Kościelna, Nr 3 (127), codziennie przed południem.—Tamże jest do sprzedania materjał na 6 komórek.

6 POKOI

z komfortem, pokoik dla sług, przedpokój, kuchnia, dwie wygódki, dwa balkony, dwie piwnice, oddzielna góra, na pierwszem i na drugiem piętrze od frontu.

Także Lokal bez balkonów na trzeciem piętrze od frontu.

4 Pokoje z takiemiż wygodami, na parterze, od frontu.

1 Pokój z kuchnią na parterze.

Stajnia na cztery konie i wozownia z dwoma górami na siano, do wynajęcia zaraz, lub od 1 Października, **przy ulicy Wilczej Nr 15a,** wszędzie wodociągi, ziewy i dzwonki elektryczne. Ceny umiarkowane. 19308 D

TUNEL

z 2-ma pokojami, piwnicą i ogródkiem dogodny na zakład restauracyjny, lub sklep materjałów spożywczych, w stronie ludnej wśród fabryk, oraz 3 pokoje, przedpokój, kuchnia i piwnica z 2-ma wejściami na 1 piętrze od frontu z balkonem, są do wynajęcia każdego czasu.—Wiadomość przy ulicy Nowolipie Nr 51/2453C, u rządcy domu. 19453 D

D19473

POKÓJ

umeblowany, z przedpokojem, wejście frontowe, parter, zaraz do wynajęcia za rs. 12 miesięcznie. — Krucza Nr 10a, obok Alei.

Do wynajęcia każdego czasu

12 Pokoi,

stanowiące oddzielny pałacyk z wielkim komfortem i wszelkiemi wygodami do tegoż stajnia i wozownia, 2 pokoje dla służby, wanny, waterklozety, pralnia, piekarnia, ogród z fontanną, gaz, dzwonki elektryczne itd. Ulica Róż Nr 12 obok Szwajcarskiej Doliny. może być także sprzedany. D18919

Salon duży

na 1-m piętrze od frontu, każdego czasu do wynajęcia na Kanonji Nr 10. D19166

Różne LOKALE

są do wynajęcia zaraz i od kwartału, w domu pięknym i dobrze utrzymanym, za ceny umiarkowane, przy ulicy Drewnianej Nr 8. Wiadomość na miejscu u Rządcy. 19305 D

Każdego czasu do najęcia

POKÓJ

z meblami i usługą, przy ulicy Leszno nr 2, wprost Rymarskiej, wiadomość na miejscu w Magazynie S. Sielskiej. D19271

Sklep Wiktuałów

do sprzedania za przystępną cenę. — Ulica Prosta Nr 8. D19257

Sklep

z urządzeniem i dystrybucją do sprzedania. Chłodna Nr 8, w Dystrybucji. D19728

Z powodu familijnych interesów jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów.

Wiadomość: Bracka Nr 15, pod gazem. D19694

POKÓJ

w każdej chwili do najęcia, na żądanie z meblami, usługą i samowarem, lub salon duży od frontu, na tych samych warunkach.—Królewska Nr 1, mieszk. 11. Tamże można powziąć wiadomość o Fortepianie do egzercytowania się. D19399

Blizko Saskiego ogrodu

Salon

z sypialnią, zastępujący dwa pokoje, elegancko umeblowany, z usługą, samowarem, a na żądanie i z obiadem. — Marszałkowska Nr 54, mieszkania Nr 5, od frontu, tamże i inne pojedyncze pokoje umeblowane. 19590 D

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów.

Ulica Żelazna Nr 37, róg Ogrodowej, który w jednych rękach jest cztery lata. D19604

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia w każdym czasie

SKLEP WIKTUAŁÓW

za cenę przystępną, przy ulicy Dzikiej Nr 29, wiadomość tamże. D19174

Sklep spożywczy

z mieszkaniem, towarem i całem urządzeniem, w dobrym punkcie, jest zaraz do sprzedania. Kontrakt kilkoletni. — Wiadomość w tymże sklepie, Podwal Nr 14. D19446

Z powodu zmiany interesów familijnych jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów z Dystrybucją,

z ładnem mieszkaniem.—Złota Nr 34. D19468

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania lub odstąpienia

Sklep Wiktuałów

w dobrym punkcie miasta, w którym od lat istniejący.—Ulica Marszałkowska Nr 8'1701b, wiadomość tamże. D19380

Za Żelazną Bramą przy ulicy Gnojnej w domu Nr 11, sa zaraz do wynajęcia

SKLEPY.

Wiadomość w miejscu u Rządcy domu. D19189

SKLEP

z dwoma oknami wystawowemi, w jednym z najludniejszych punktów, za kontraktem dwuletnim, zaraz do odstąpienia. — Wiadomość u p. Antoniego Tuczyn, Podwal, Nr. 14. D19140

Uwaga do Żydów!!!

Między 8 (20) i 19 (31) Lipca r. b. zostawione przez junkra niewiadomemu żydowi kilka zastawnych listów Warszawskiego Lombardu i Banku Polskiego, które wydane na rzeczy zastawione w tych urzędach na imię Generała M., osoba mająca takowe uprasza się do przez stawienia takowych na Krakowskie-Przedmieście Nr domu 89, mieszkania Nr 3. 19719 D

W Eldorado

w Sobotę zgubiono pugilares, a w nim rubli dwieście kilkanaście. Łaskawy znalazca odnieść raczy na ulicę Długą, pod Nr 40, mieszkania Nr 6, za nagrodą rs. 50. D19731

Zgubiono

w Piątek o godzinie 6—9 po południu na drodze z Ciepłej do ogrodu Saskiego mały czarny Portfel z jedną 5 rublówką i 2 pojedyńczemi rublami, matrykułą studenta Michała Frenkla, kilkoma biletami wizytowemi, fotografją i innemi kartami i notatkami. Łaskawy znalazca raczy zwrócić na ulicę Ciepłą Nr 2, do p. Ginsburga. 19678 D

WYŻEŁ

żółty z gwiazdką białą na czole i takiemiż palcami u nóg, skradziony dnia 31 z. m. z ulicy. Przyrzeka się **50 rs.** nagrody temu, kto na ulicę Długą Nr 21 domu, mieszkania 14 da znać o nieprawym psa posiadaczu. Zwraca się uwagę stróżów domu i posiadaczów. 19575 D

Weksel na rs. 370,

wystawiony d. 4 (16) Maja przez Konstantego Prusskiego na zlecenie Ciekera i Fischhauta, płatny w d. 4 (16) Września r. b. zaginął. — Znalazca zechce go odnieść do składu kapeluszy ulica Św. Jerska Nr 24. Zastrzeżenia gdzie należy zrobione zostały. 19434 D

WYŻLICA

ponter, bardzo dobra do polowania, na polu i blocie, do sprzedania pod Nr 2 przy ulicy Hożej, stróż wskaże. D19445

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5). Дозволено Цензурою